



KRÓLOWA POKOJU

2015 □ nr 3 (174)

<http://www.krolowapokoju.oblaci.pl>

ISSN 1427-7751
Wrocław–Popowice



Duch czasu i ciągłość tradycji

Czy można jednocześnie „iść z duchem czasu” i zachować ciągłość tradycji? Z siostrą Katarzyną Niemiec OSU, zastępcą dyrektora Gimnazjum i Liceum Sióstr Urszulanek we Wrocławiu, rozmawia Katarzyna Ochman.

W tym roku szkolnym objęła siostra funkcję wicedyrektora we wrocławskiej szkole urszulańskiej. W jakich placówkach i w jakim charakterze pracowała siostra wcześniej?

Do ubiegłego roku pracowałam w naszej szkole w Poznaniu jako nauczyciel religii i miałam wychowawstwo w klasie licealnej, byłam też wychowawczynią w internacie. Wcześniej pracowałam w bursie międzyszkolnej w Lublinie. Znam też bursę urszulańską w Tarnowie, ale od innej strony – mieszkalam tam jeszcze jako uczennica liceum ekonomicznego. Mam więc ogląd sytuacji zarówno z jednej, jak i z drugiej perspektywy: jako wychowawczynie i jako wychowanka.

Miała siostra zatem okazję, żeby poznać różne środowiska i różne style pracy z młodzieżą. Siostry urszulanki prowadzą też szkoły podstawowe i przedszkola. Są to bardzo zróżnicowane okoliczności pracy. Czy da się wyróżnić

wspólną cechę pracy w tych wszystkich miejscach?

Myślę, że widocznym elementem łączącym te wszystkie prowadzone przez nas dzieła jest tradycja zakorzeniona w charyzmacie św. Anieli Merici, która na przełomie XV i XVII wieku założyła Towarzystwo Świętej Urszuli. Wywodzą się z niego wszystkie działające dziś urszulańskie zgromadzenia zakonne i instytucje świeckie, z których wiele zajmuje się działalnością oświatową.

Co ciekawe, św. Aniela nigdy nie mówiła wprost o misji nauczania i wychowania. Nie narzucała tego zadania dziewczętom, które przyłączały się do Towarzystwa Świętej Urszuli, ale przygotowywała je po prostu do dobrego chrześcijańskiego życia. Z jednej strony była osobą niebywale zakorzenioną w Panu Bogu i świadomą tego, że została przez Niego wybrana, a z drugiej strony bardzo dobrze potrafiła odpowiadać na ducha czasu, czyli na to, co dzieje się w społeczeństwie.



Potrafiła się dostosowywać do aktualnych potrzeb?

Tak, umiała się wpisać w szeroki kontekst świata, w którym żyła, przychodząc z pomocą potrzebującym, ale ze świadomością, że duchowość ma bardzo duże znaczenie. W naszych placówkach staramy się to kontynuować. Celem szkół i przedszkoli jest zawsze odpowiedź na konkretne zapotrzebowanie w danym miejscu i czasie, ale działalność większości z nich opiera się już na długiej tradycji.

Szkoła urszulańska to nie „firma krzak”, która nie wiadomo, skąd się wzięła?

Nasza działalność jest osadzona w historii. W kronikach dawnych szkół urszulańskich można przeczytać, jak dawniej – sto czy dwieście lat temu – wyglądało życie w tych instytucjach. Wiadomo, że dużo się zmienia, tak jak zmienia się społeczeństwo, ale jednak pozostaje ciągłość.

Ciekawym przykładem jest szkoła wrocławska, w której właśnie teraz zdaje maturę ostatni rocznik uczennic „Prywatnego Żeńskiego Liceum Ogólnokształcącego Sióstr Urszulanek Unii Rzymskiej”.

W roku 2015 kończy się „Prywatne Żeńskie”, które rozpoczęło działalność jako placówka polska w 1946 roku, ale jednocześnie już od dwóch lat szkoła funkcjonuje pod nową nazwą i w nowej



Siostra Katarzyna w wirze obowiązków szkolnych

FOT. MAJA MARCINKOWSKA

formule jako publiczne i koedukacyjne „Gimnazjum i Liceum Sióstr Urszulanek”.

Ale przecież tradycja szkoły urszulańskiej we Wrocławiu sięga dalej niż II wojna światowa.

Szkoła kontynuuje działalność instytucji prowadzonej wcześniej w tym samym miejscu i w tym samym duchu przez urszulanki niemieckie. W 1945 roku siostry polskie musiały zostawić swoje domy na wschodzie: we Lwowie, Kołomyi i Stanisławowie. W związku z tym chętnie przejęły – na oficjalną prośbę prowincji niemieckiej – klasztor we Wrocławiu. Siostry-pionierki, które rozpoczynały tutaj pracę w zrujnowanym mieście, nie zaczynały więc całkiem od zera: na gruzach Wrocławia organizowały na nowo działalność szkoły, która została założona w 1687 roku, a w tym samym budynku przy placu bp. Nankiera (wówczas Ritterplatz) mieściła się od roku 1811. Jest to więc bez wątpienia jedyna szkoła we Wrocławiu, która może poszczycić się tym, że funkcjonuje nieprzerwanie od przeszło trzystu lat.

Wrocław jest też jedynym ośrodkiem urszulańskim w Polsce, w którym praca szkoły nie została przerwana przez prześladowania ze strony władz komunistycznych. Myślę że to również należy do jej specyfiki: daje się tutaj odczuć wartość tej wieloletniej ciągłości. Wychowanki, które do nas przychodzą, to niekiedy już trzecie pokolenie!

Nagrania całego wywiadu można wysłuchać na stronie internetowej szkoły: www.urszulanki.edu.pl (zakładka „W mediach”).

W dalszej części rozmowy siostra Katarzyna odpowiada m. in. na pytanie, czy naprawdę uczennicom urszulańskim nie wolno „przesiadywać na balkonach”, opowiada o wyzwaniu, jakim jest doskazywanie XVI-wiecznych metod pedagogicznych św. Anieli do wychowania młodzieńców w XXI wieku, a także wyjaśnia, że szkoła katolicka to coś znacznie więcej niż tylko „dobrze prosperująca placówka oświatowa”.

KATARZYNA OCHMAN

Okres wielkanocny dobiega końca. Bóg dał nam w tym czasie dowód swojej bezgranicznej miłości i troski o nasze zbawienie. Zaprosił, abyśmy przeszli paschalną drogą – drogą od śmierci do życia, drogą śmierci dla grzechu, od tego, co złe, niegodne, do Chrystusowego życia – do odnowienia w sobie godności dziecka Bożego. Drogę tę wielu z nas przeszło przez osobiste spotkanie z Chrystusem w sakramencie pojednania i komunii św.

Na tej paschalnej drodze jest obecna Maryja – wzór wierności i miłości Boga, która wstawia się za swoimi dziećmi. Zachęcam do przyzywania Jej pomocy, gdy gromadzimy się w naszej parafialnej świątyni na nabożeństwach majowych.

W tym roku w tę paschalną radość wpisał się też festyn parafialny. Czas dobrej zabawy i okazania wzajemnej życzliwości, czas integrowania rodzin i naszej wspólnoty parafialnej. Chciałbym podziękować organizatorom za ich czas i ogromne zaangażowanie oraz sponsorom i ludziom dobrej woli, bez których trudno byłoby zorganizować nasze parafialne święto. Bóg zapłać!

Ważnym wydarzeniem w życiu wspólnoty parafialnej jest udzielenie sakramentu bierzmowania i Pierwsza Komunia św. Ksiądz bp Radosław Zmitrowicz, oblat Maryi Niepokala-



FOT. PIOTR JANKU

nej, udzieli sakramentu bierzmowania 15 czerwca, natomiast uroczystość Pierwszej Komunii św. odbędzie się 31 maja. Polecam waszej pamięci modlitewnej młodzież, która otrzyma dary Ducha Świętego, i dzieci, które przyjmą Jezusa eucharystycznego, oraz ich rodziny.

Publiczny wyraz naszej wiary i przywiązania do wspólnoty Kościoła damy podczas uroczystości Bożego Ciała, 4 czerwca, kiedy wyruszymy z procesją do czterech ołtarzy ulicami naszej parafii. Zachęcam do liczного udziału, przygotowania trasy z wystrojem ołtarzy i okien naszych domów. Zaświadczymy w ten sposób o naszej wierze i przywiązaniu do Chrystusa zmartwychwstałego, żyjącego pośród nas.

O. JERZY DITRICH OMI



**7 MAJA 2015 R.
ODSZEDŁ DO PANA
J.E. KS. BP JÓZEF PAZDUR.
PRZEŻYŁ 90 LAT.
BYŁ NAZYWANY
PRZEZ DUCHOWIEŃSTWO
ARCHIDIECEZJI WROCŁAWSKIEJ
OJCEM,
BO WYCHOWAŁ
WIELE POKOLEŃ KAPŁANÓW.**

**WIECZNY ODPOCZYNEK
RACZ MU DAĆ, PANIE!**

Miłosierni jak Ojciec

W przypowieściach poświęconych miłosierdziu Jezus objawia naturę Boga jako naturę Ojca, który nigdy nie uważa się za zwyciężonego, dopóki nie sprawi, że poprzez współczucie i miłosierdzie zniknie grzech i pokonane zostanie odrzucenie. Znamy te przypowieści, a szczególnie trzy z nich: przypowieść o zaginionej owcy, o zagubionej monecie i o synu marnotrawnym (por. Łk 15, 1–32).

W tych przypowieściach Bóg zawsze przedstawiony jest jako pełen radości, przede wszystkim, gdy przebacza. Znajdujemy w nich istotę Ewangelii oraz naszej wiary, ponieważ miłosierdzie jest ukazane jako siła, która zwycięża wszystko, która wypełnia serce miłością i pociesza przebaczeniem. W innej przypowieści natomiast otrzymujemy naukę dotyczącą naszego chrześcijańskiego stylu życia. Sprowokowany pytaniem Piotra, ile razy należałoby przebaczyć, Jezus odrzekł: „Nie mówię ci, że aż siedem razy, lecz aż siedemdziesiąt siedem razy” (Mt 18, 22), i opowiedział przypowieść o „nielitościwym dłużniku”.

Tenże właśnie dłużnik, wezwany przed oblicze króla po to, by zwrócił mu ogromny dług, błaga go na kolanach i król daruje mu należność. Zaraz po wyjściu ów

dłużnik spotyka innego sługę, równego sobie, który był mu dłużny nieporównanie mniej. Sługa ten błaga go na kolanach o litość, której jednak nie otrzymuje, i zostaje wtrącony do więzienia. Król, gdy tylko usłyszał o tym, co zaszło, rozgniewał się bardzo, wezwał nielitościwego dłużnika do siebie i rzekł: „Czyż więc i ty nie powinienesz być się ulitować nad swoim współsługą, jak ja ulitowałem się nad tobą?” (Mt 18, 33).

Jezus kończy tę przypowieść słowami: „Podobnie uczyni wam Ojciec mój niebieski, jeżeli każdy z was nie przebaczy z serca swemu bratu” (Mt 18, 35). Ta przypowieść zawiera głęboką naukę dla każdego z nas. Jezus stwierdza, że miłosierdzie to nie jest tylko działanie Ojca, lecz staje się kryterium potrzebnym do zrozumienia, kim są Jego prawdziwi synowie. Jesteśmy

więc wezwani do życia miłosierdziem, ponieważ to nam zostało najpierw udzielone miłosierdzie. Przebaczenie zniewag staje się najbardziej ewidentnym wyrazem miłości miłosiernej, a dla nas chrześcijan jest nakazem, którego nie możemy pominąć. Jakże wydaje się nieraz trudne to przebaczenie!

A jednak jest ono narzędziem złożonym w nasze ręce, abyśmy byli w stanie osiągnąć spokój serca. Porzucić żal, złość, przemoc i zemstę – to warunki konieczne do tego, by żyć szczęśliwie. Przyjmujemy zatem zachętę Apostoła: „Niech słońce nie zachodzi nad waszym gniewem” (Ef 4, 26). Słuchamy przede wszystkim słów Chrystusa, który przedstawił miłosierdzie jako ideał życia i jako kryterium wiarygodności dla naszej wiary: „Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią” (Mt 5, 7). To jest błogosławieństwo, które powinno się stać dla nas inspiracją w tym Roku Świętym.

Jak można zauważyć, miłosierdzie w Piśmie Świętym jest słowem–kluczem do wskazania działania Boga wobec nas. On nie ogranicza się do potwierdzenia swojej miłości, ale czyni ją widoczną i namacalną. Miłość nie może być przecież abstrakcyjnym słowem. Z samej swej natury jest ona konkretnym życiem: to intencje, zachowania, postawy, które przyjmuje się w codzienności. Miłosierdzie Boga jest Jego odpowiedzialnością za nas. On czuje się odpowiedzialnym, to znaczy: pragnie naszego dobra i chce nas widzieć szczęśliwymi, napełnionymi radością i pokojem. Na tejsze właśnie długości fali powinna zostać dostrojona i zorientowana miłość miłosierna chrześcijan. Tak, jak kocha Ojciec, tak też powinni kochać i synowie. Jak On jest miłosierny, tak też i my jesteśmy wezwani, by być miłosiernymi: jedni wobec drugich.

PAPIEŻ FRANCISZEK

BULLA MISERICORDIAE VULTUS, 9



FOT. WIKIPEDIA COMMONS

Maryja, Matka Miłosierdzia

Na wniosek Przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski Stolica Apostolska zezwoliła, aby w litanii loretańskiej do Najświętszej Maryi Panny po wezwaniu: „Matko łaski Bożej”, mogło być dodane wezwanie: „Matko Miłosierdzia”.

W encyklice *Dives in misericordia* Jan Paweł II napisał: „Maryja najpełniej zna tajemnicę Bożego miłosierdzia. Wie, ile ono kosztowało i wie, jak wielkie ono jest. W tym znaczeniu nazywamy Ją również Matką miłosierdzia – Matką Bożą miłosierdzia lub Matką Bożego miłosierdzia, a każdy z tych tytułów posiada swój głęboki sens teologiczny” (DM 9).

Maryja Matka Miłosierdzia zajmuje szczególne miejsce w szkole duchowości św. Siostry Faustyny. Nabozęństwo do Matki Bożej Siostra Faustyna wyniosła z rodzinnego domu, ale w życiu zakonnym zostało ono bardzo pogłębiane.

Sprzyjała temu nie tylko duchowość zgromadzenia, którego główną patronką jest Matka Boża Miłosierdzia, ale także bardzo osobisty kontakt z Maryją. W licznych wizjach i spotkaniach Maryja ukazywała Siostrze Faustynie tajemnicę miłosierdzia Bożego w swoim życiu, pouczała, umacniała, towarzyszyła w prorockiej misji Miłosierdzia. „Jestem wam Matką z niezgłębionego miłosierdzia Boga” (Dz. 449) – mówiła – „Jestem nie tylko Królową nieba, ale i Matką Miłosierdzia i Matką twoją” (Dz. 330).

Maryja była dla Siostry Faustyny przede wszystkim Matką Syna Bożego – Miłosierdzia Wcielonego i z miłosierdzia Boga także matką każdego człowieka. Jako troskliwa i najlepsza Matka oraz Mistrzyni życia duchowego uczyła Faustynę duchowej kontemplacji Boga, posłuszeństwa woli Bożej, sztuki umiłowania krzyża i troski o te cnoty, które warunkują postawę zaufania wobec Boga i miłosierdzia względem bliźnich.

Ujrzałam Matkę Bożą – zapisała Siostra Faustyna – która mi powiedziała: „O, jak bardzo miła jest Bogu dusza, która idzie wiernie za tchnieniem Jego łaski. Ja dałam Zbawiciela światu, a ty masz mówić

światu o Jego wielkim miłosierdziu i przygotować świat na powtórne przyjście Jego, który przyjdzie nie jako miłosierny Zbawiciel, ale jako Sędzia sprawiedliwy. O, on dzień jest straszny. Postanowiony jest dzień sprawiedliwości, dzień gniewu Bożego, drż przed nim aniołowie. Mów duszom o tym

wielkim miłosierdziu póki czas zmiłowania; jeżeli ty teraz milczysz, będziesz odpowiadać w on dzień straszny za wielką liczbę dusz. Nie lękaj się niczego, bądź wierna do końca, Ja współczuję z tobą” (Dz. 635).

Gdy Zgromadzenie obrało Maryję na niebieską przełożoną generalną (15 sierpnia 1937), Siostra Faustyna zobaczyła w wizji wszystkie siostry okryte Jej płaszczem i usłyszała słowa Maryi: „Pragnę, aby każda odznaczyła się tymi cnotami: pokorą i cichością, czystością i miłością Bożą i bliźnich, litością i miłosierdziem” (Dz. 1244). Do św. Faustyny zwraca się w swej ostatniej bulli papież Franciszek: „Ta, która została wezwana do wejścia w głębokości Bożego miłosierdzia, niech wstawia się za nami i uzyska dla nas łaskę życia i chodzenia zawsze w świetle Bożego przebaczenia oraz w niezachwianej ufności w Jego miłość” (MV 24).

WWW.FAUSTYNA.PL



FOT. WIKIPEDIA COMMONS

OCHRZCZENI:

Urszula Karolina Wolska
Kamil Michalski
Kacper Wojciech Józefczyk
Leon Jan Żak
Paweł Jan Kowal
Agata Koczur
Mikołaj Jan Piątkowski
Maciej Rudolf Jasiński
Lena Anna Głusko
Laura Burak
Milena Burak
Marcel Michał Markowski
Gracjan Kowalczyk
Szymon Li-u-fa
Justyna Anna Mierzejewska
Zuzanna Kamila Zembruska
Maria Patrycja Homolko
Józef Heistein
Agata Anioł
Jagoda Szorc
Liliana Iga Basamania
Anastazja Victoria Bożemój
Orest Białek



MAŁŻEŃSTWA:

Marcin Niewiadomy
i Magdalena Gumienka



ZMARLI:

Jan Furman I. 75
Olga Kucab I. 87
Czesław Smykowski I. 93
Tadeusz Urbański I. 89
Janina Krępa I. 81
Alicja Rudnicka I. 79
Bronisław Henzel I. 75
Renata Sawośko I. 78
Eugeniusz Lulkiewicz I. 90
Barbara Osińska I. 69
Zofia Tuchy I. 68
Stanisław Posuniak I. 93
Stefan Beszczyński I. 66
Mieczysław Szczebak I. 82
Marianna Czerska I. 76
Jan Fuławka I. 66
Jerzy Mszycza I. 73
Sabina Adamek I. 80
Maria Mielczarkowska I. 76
Zenon Witkowski I. 63
Zbigniew Solecki I. 67
Maria Ćwikła I. 81
Stanisław Horyza I. 79
Stanisław Płachetko I. 81



Uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego 17 maja

Po zakończeniu swego posłannictwa Chrystus opuszcza świat i idzie do Ojca. Droga wstąpienia jest taka sama jak droga zstąpienia. Tylko Ten, który wyszedł od Ojca, może wracać do Niego. Tylko On ma Boską moc i prawo wstąpić do nieba, nikt inny. Dostęp do domu Ojca może otworzyć człowiekowi tylko Syn Boży, współlistotny Ojcu, który stał się człowiekiem dla naszego zbawienia.

Dz 1, 1-11

Uniósł się w ich obecności w górę

Na wstępie Dziejów Apostolskich św. Łukasz określa datę wniebowstąpienia: 40 dni po zmartwychwstaniu. Jezus przyjmuje symboliczne znaczenie biblijne liczby 40, wskazującej czas wystarczająco długi, aby osiągnąć zamierzony cel; przebywa 40 dni na pustyni przed rozpoczęciem działalności mesjańskiej, a teraz przez 40 dni ukazuje się na ziemi, zanim ostatecznie wstąpi do nieba. Z pewnością Boży czas należy do innego niż nasz porządek. Zmartwychwstały znajduje się już w wiecznym „teraz”, które nie podlega następstwu i zmianom.

Pś 47

Pan wśród radości wstępuje do nieba

Bóg wstępuje wśród radosnych okrzyków, Pan wstępuje przy dźwięku trąby. Śpiewajcie psalmy Bogu, śpiewajcie, śpiewajcie Królowi naszemu, śpiewajcie.

Ef 4, 1-13

Do miary wielkości według pełni Chrystusa

„Znosząc siebie nawzajem” – to prawdziwy program chrześcijańskiego współżycia Ludu Bożego. Mamy postępować z całą pokorą i cichością, a także z cierpliwością. To również lekcja tolerancji. Jednak „znosić się w miłości” znaczy więcej niż tylko tolerować. „Znosić się w miłości” to także usiłować zrozumieć; zrozumieć, by wybaczyć; to również akceptować, czuć się wewnętrznie bliskim, chcieć przebywać we wspólnocie, poczuwać się do wspólnoty, to spieszyć, by wspierać, to chcieć współpracować i współtworzyć.

Alleluja

Idźcie i nauczajcie wszystkie narody,
Ja jestem z wami aż do skończenia świata.

Mk 16, 15-20

Jezus został wzięty do nieba i zasiadł po prawicy Boga

Mandat misyjny sprawowany jest w poczuciu głębokiego szacunku dla tego, co kryje się w człowieku, dla tego, co działo w nim Duch Święty. Misja nie jest nigdy burzeniem, ale nawiązywaniem i nowym budowaniem, choć praktyka nie zawsze odpowiadała temu ideałowi. Nawrócenie zaś, które z niej ma wziąć początek, jest dziełem łaski, w którym człowiek ma siebie samego w pełni odnaleźć.

„Ojcze, zgrzeszyłem”

Rozważ, co Duch mówi Kościołom: Efezjan oskarża, że porzucili miłość, mieszkańców Tiatyry karci za uprawianie nieczystości i spożywanie mięsa ofiarnego, Sardów gani, że ich dobre uczynki nie są doskonałe, mieszkańców Pergamonu upomina za przyjmowanie fałszywej nauki, Laodycejczyków strofuje za pokładanie nadziei w bogactwach.

Wszystkich zaś, wprowadzie pod groźbę kary, zachęca do pokuty (Ap 2, 1-3.14). Nie groziłby jednak, gdyby nie czynili pokuty i gdyby nie chciał pokutującym udzielić przebaczenia. Można by wątpić, gdyby w jakiś inny sposób nie udowodnił swej obfitej łaskowości. Czy nie mówi: „Czy ten, kto upada, nie powinien powstać, a kto się odwrócił, nie powinien się nawrócić?” (Jr 8, 4). On jest tym, który bardziej pragnie pokuty niż ofiary. Cieszą się niebianie i aniołowie z człowieka pokutującego (Łk 15, 10n). Patrz, grzeszniku, bądź dobrej myśli. Widzisz przecież, gdzie się cieszą z twojego powrotu!

A czy co innego głoszają przypowieści Pana? Oto niewiasta zgubiła monetę, szuka i znajduje i zachęca przyjaciółki do wspólnej radości. Czyż nie jest to przykład odzyskania

dla nieba grzesznika? Oto zginęła jedna owieczka z owczarni pasterza. I właśnie ta jedna jest mu droższa niż cała owczarnia. Szuka jej, ona staje się przedmiotem tęsknoty, a gdy ją wreszcie znajduje, pasterz dźwiga ją na własnych ramionach, bo dużo wycierpiała w swym zgubieniu się.

Nie można też pominąć milczeniem tak dobrego ojca, który zaprasza swego syna marnotrawnego i przyjmuje

go chętnie po jego pokucie przeżytej nędzy, bijąc najtłuściejsze cielę, by urządzić ucztę radości. Dlaczego miałby postąpić inaczej, skoro odzyskał straconego syna; a ponieważ go odzyskał, stał

się mu szczególnie drogi. Kim jest ów ojciec? Oczywiście, że to Bóg. Bo tak dobrym ojcem i tak kochającym być nie może nikt inny. On cię przyjmuje z powrotem na syna, mimo że roztrwoniłeś otrzymane dziedzictwo, mimo że nagi powracasz.

Właśnie dlatego, że powróciłeś, będzie się cieszył więcej twoim powrotem aniżeli z rozsądnego życia kogoś innego, ale pod warunkiem, że szczerze pokutujesz, że wyrównasz swoją głodówkę z obfitością dziennej zapłaty twego Ojca, że porzucisz świnie i nieczyste bydło,

że odszukasz Ojca bardzo obrażonego i powiesz: „Ojcze, zgrzeszyłem, nie jestem godny nazwać się twoim synem”. O ile przyznanie się do winy usuwa grzech, o tyle ukrywanie powiększa go. Przyznanie się bowiem do winy pochodzi z chęci zadośćuczynienia, ukrywanie zaś z oporu łasce.

TERTULIAN, O POKUCIE, 8



Walczmy o swoje prawa

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej w art. 48 zapewnia nam prawo do wychowywania naszych dzieci zgodnie ze swoimi przekonaniami. Obecnie musimy głośno i aktywnie upominać się o respektowanie tego prawa.

Tzw. przemocowa konwencja Rady Europy CAHVIO w art. 14, p. 1 i 2 zobowiązuje do wprowadzenia do programów nauczania na wszystkich etapach edukacji treści dotyczących tzw. nieстереotypowych ról społeczno-kulturowych. Prezydent Bronisław Komorowski, ratyfikując tę konwencję w otoczeniu radykalnych feministek z organizacji Centrum Praw Kobiet, oświadczył, że nie narusza ona zapisów Konstytucji RP. Znamy na prawa rodziców przeczy temu twierdzeniu. Musimy więc upominać się o podstawowe prawa rodziców.

Co grozi naszym dzieciom?

Ministerstwo Edukacji rozpoczęło już konsultacje z radykalnymi organizacjami feministycznymi oraz grupą edukatorów seksualnych „Ponton”, którzy bezprawnie wchodzą do szkół z deprawującymi pogadankami. Celem jest „udowodnienie”, że przedmiot „Wychowanie do życia w rodzinie” jest źle prowadzony. W mediach zaczęły pojawiać się teksty wyśmiewające pozytywne treści stosowanych podręczników. Lansowana jest kłamliwa teza, że w polskiej szkole nie ma seksualnej edukacji i konieczne trzeba ją wprowadzić.

Prawda jest taka, że przedmiot Wychowanie do życia w rodzinie realizuje edukację seksualną typu A – wychowanie do odpowiedzialności i abstynencji seksualnej nastolatków, czystości przedmałżeńskiej i wierności małżeńskiej. Wszystkie badania potwierdzają jego pozytywne oddziaływanie na młodzież, nie ma więc powodu do zmian. Dlatego feministki stosują wyszydzanie i kłamliwie twierdzą, że w Polsce nie ma edukacji seksualnej i wreszcie trzeba ją wprowadzić.

Proponuje się typ B edukacji seksualnej, czyli wyłącznie biologiczną edukację, pozbawioną wartości etycznych. Ukazuje ona seks czysto biologicznie, podczas lekcji wykorzystuje treści z pogranicza pornografii, zachęca młodzież do wczesnej aktywności seksualnej, akcentuje stosowanie antykoncepcji, włącznie z praktycznymi ćwiczeniami, np. nakładaniem prezerwatywy na banana już przez dzieci w wieku 8–10 lat. Ten typ edukacji seksualnej to także promocja tzw. „pigułki po”, którą właśnie wprowadzono w Polsce do wolnej sprzedaży bez recepty nawet dla piętnastolatków. Takiej edukacji naszych dzieci domagają się lewackie środowiska w Polsce. W internecie i w księgarniach pojawiły się już niesłychanie ordynarne podręczniki.

Edukacja genderowa

Poważnie się obawiamy, że w polskich szkołach zostanie wprowadzony przedmiot deprawujący nasze dzieci i zmieniający ich światopogląd. Nasze

dzieci na wszystkich poziomach edukacji będą uczone, że płeć można dowolnie zmieniać. Towarzyszyć temu będzie promocja zachowań homoseksualnych. Rodzice nie będą mieli żadnego prawa do sprzeciwu. Dlatego już dzisiaj musimy głośno i licznie protestować.

Dużo zależy od wyniku wyborów. Jeżeli przy władzy na kolejne lata zostaną ci, którzy pomimo protestów społecznych doprowadzili do ratyfikacji konwencji przemocowej, już jesienią nasze dzieci będą miały nowy, obowiązkowy przedmiot w pełnym wymiarze godzin, którego celem będzie ideologiczna indoktrynacja o charakterze seksualnym. Rodzice stracą swoje konstytucyjne prawa.

Musimy walczyć o prawa rodziców! Nie mamy wyboru, jeżeli chcemy chronić nasze dzieci! I trzeba to robić teraz, głośno i skutecznie, ponieważ lewackie zmiany postępują niezwykle szybko. Warto się nad tym zastanowić, oddając swój głos w wyborach prezydenckich. Ratyfikację konwencji przemocowej można odwołać. To zależy, jakiego będziemy mieli prezydenta i kto zasiądzie w parlamencie.

KLUB PRZYJACIÓŁ LUDZKIEGO ŻYCIA



Ostatnie trzy lata Wielkiej Nowenny Fatimskiej

„Matka Boża potrzebuje was wszystkich, aby pocieszyć Jezusa, który jest smutny z powodu krzywd, które Mu się wyrządza. Ona potrzebuje waszych modlitw i ofiar za grzeszników” (św. Jan Paweł II, Fatima, 13 maja 2000 roku). „Na koniec moje Niepokalane Serce zatryumfuje!” (Matka Boża Fatimska, 13 lipca 1917 roku).

Za dwa lata będziemy przeżywać stulecie objawień fatimskich. Wielka Nowenna Fatimska rozpoczęła się 13 maja 2009 r., jednak włączyć się do niej można w każdym czasie i może to uczynić każdy, kto chce modlić się i pracować dla Maryi. W Fatimie Matka Najświętsza zaprosiła nas do współpracy w dziele zbawienia ludzi. Dziś, na progu setnej rocznicy Jej objawień, chcemy wziąć sobie do serca to nagłające wezwanie do zaangażowania się w ratowanie świata.

Wielka Nowenna Fatimska nie jest formą nabożeństwa, w ramach którego należy odmówić jedynie konkretne modlitwy. Wielka Nowenna to pragnienie zjednoczenia wszystkich sił i wszystkich serc kochających Maryję, by pomóc współczesnemu światu poznać orędzie fatimskie i odpowiedzieć na prośby Matki Bożej.

Nowenna zatem to nasza modlitwa, ofiara, katecheza, apostołstwo, głoszone kazanie, zaproszenie do wspólnego różańca czy nabożeństwa pierwszobotnego; wszystko po to, by Maryja była bardziej znana i miłowana przez ludzi na całym świecie, by nadszedł czas tryumfu Jej Niepokalanego Serca. Módlmy się słowami Anioła z Fatimy:

• O Boże mój, wierzę w Ciebie, uwielbiam Ciebie, ufam Tobie i miłuję Ciebie. Proszę Cię o przebaczenie dla tych, którzy w Ciebie nie wierzą, Ciebie nie uwielbiają, nie ufają Tobie i Ciebie nie miłują.

• Trójco Przenajświętsza, Ojcze, Synu i Duchu Święty, w najgłębszej pokorze cześć Ci oddaję i ofiaruję Ci Przenajdroższe Ciało i Krew, Duszę i Bóstwo Jezusa Chrystusa, obecnego na ołtarzach całego świata jako wynagrodzenie za zniewagi, świętokradztwa i obojętność, którymi jest On obrażany. Przez nieskończone

zasługi Jego Najświętszego Serca i przez przyczynę Niepokalanego Serca Maryi, proszę Cię o łaskę nawrócenia biednych grzeszników.

• O mój Jezu, przebac nam nasze grzechy, zachowaj nas od ognia piekielnego, zaprowadź wszystkie dusze do nieba i pomóż szczególnie tym, którzy najbardziej potrzebują Twojego miłosierdzia.

Modlitwa zawierzenia nowenny

Słowa te wypowiedział Ojciec Święty Jan Paweł II w Fatimie 12.05.1991 r. Niech i nam pomogą trwać blisko Matki Najświętszej:

Przyjmij, o Matko Boga i Matko moja, tę Wielką Fatimską Nowennę, jaką odprowadzam ku Twojej czci i chwale Trójcy Świętej, niegasnącej światłości. Tego Boskiego blasku potrzebują moje stopy, gdy idę przez świat, pełen niepokoju i często zagubiony. Dziewico z Fatimy, towarzyszy



FOT. WIKIPEDIA.COMMONS

mi w drodze! Prowadź do Twego Syna! Zaprowadź do portu zbawienia. Módl się za mną, grzesznym, teraz i w godzinę mojej śmierci! Amen.

Jak włączyć się w dzieło Wielkiej Nowenny Fatimskiej?

1. Odmawiamy różaniec, najlepiej codziennie.
2. Odprowadzamy nabożeństwo pięciu pierwszych sobót miesiąca.
3. Świadomie poświęcamy się Niepokalanemu Sercu Maryi.
4. Odmawiamy modlitwy Wielkiej Nowenny Fatimskiej, np. raz w tygodniu.
5. Uczestniczymy w nabożeństwie fatimskim odprowadzającym 13. dnia miesiąca.
6. Poznajemy coraz lepiej Maryję przez lekturę i uczymy się coraz bardziej Ją miłować.

Dlaczego pięć sobót wynagradzających?

Siostra Łucja odpowiada: „Jest pięć rodzajów obelg i bluźnierstw wypowiedzianych przeciwko Niepokalanemu Sercu Maryi. Pierwsze: Bluźnierstwa przeciw Niepokalanemu Poczęciu. Drugie: Bluźnierstwa przeciw Jej Dziewictwu. Trzecie: Bluźnierstwa przeciw Jej Bożemu macierzyństwu, kiedy uznaje się Ją wyłącznie jako Matkę człowieka. Czwarte: Bluźnierstwa tych, którzy starają się otwarcie zaszczerpić w sercach dzieci obojętność, wzdargę, a nawet nienawiść do Niepokalanej Matki. Piąte: Bluźnierstwa tych, którzy urągają Jej bezpośrednio w Jej świętych wizerunkach”.

Warunki nabożeństwa pierwszych sobót

1. Spowiedź

Spowiedź można odbyć w pierwszy piątek lub pierwszą sobotę miesiąca, lub wcześniej, w intencji wynagradzającej Niepokalanemu Sercu Maryi. Ważne jest przystąpienie do spowiedzi z intencją zadośćuczynienia za zniewagi wobec Niepokalanego Serca Maryi. Intencję

wzbudzamy podczas przygotowania się do spowiedzi lub w czasie otrzymywania rozgrzeszenia.

2. Komunia św.

Po przyjęciu Komunii św. w pierwszą sobotę miesiąca należy wzbudzić intencję wynagradzającą.

3. Różaniec (jedna część) w pierwszą sobotę miesiąca.

Rozpoczynając różaniec, należy wzbudzić intencję wynagradzającą, powiedzieć Matce Najświętszej, że będziemy się modlić, by ratować grzeszników i okazać Jej dowód miłości. Po każdej tajemnicy różańca należy odmówić Modlitwę Anioła z Fatimy: „O mój Jezu”.

4. Piętnastominutowe rozmyślanie nad tajemnicami różańcowymi (jedną lub kilkoma) w pierwszą sobotę miesiąca.

Wzbudźmy intencję wynagradzającą za grzeszników, którzy nie chcą słuchać Matki Najświętszej ani być Jej dziećmi, którzy okazują Maryi obojętność, a nawet Jej nienawidzą i wiele czynią, by pomniejszyć Jej chwałę.

Modlitwa o wzbudzenie intencji wynagradzającej

Panie Jezu, Zbawicielu nasz i Nauczycielu, Synu Maryi, w łonie której stałeś się Człowiekiem. W fatimskich objawieniach prosiłeś, byśmy okazywali współczucie Twojej Matce, pocieszali Ją w Jej bólu, a swym bogobojnym życiem wyciągali z Jej Serca ciernie wbijane przez grzeszników. Mówiłeś, że Niepokalane Serce Maryi cierpi bardzo, bo ludzie nieustannie ranią Je swymi grzechami.

Chryste, Ty chciałeś, abyśmy byli odpowiedzialni za oblicze tego świata. Grzechy tak wielu ludzi współczesnych nie są ich osobistą sprawą. Niszczą dobro w świecie, zniekształcają Twój obraz i podobieństwo obecne w stworzeniu, ściągają na wszystkich karę w postaci zapowiadanych w Fatimie wojen, głodu, prześladowań, aż po męczeństwo milionów niewinnych ludzi. Uczyniłeś każdego z nas odpowiedzialnym za wszystkich braci. Uczuliłeś nas na los grzeszników – ich potępienie nie może być nam obojętne, jeśli jest w nas miłość choć odrobinę podobna do Twojej.

Panie nasz i Boże! Jesteśmy egoistami i trudno nam zapomnieć o sobie, by



móc myśleć o innych. Prosimy, niech odprowadzane przez nas nabożeństwo pierwszych sobót pomoże nam skutecznie walczyć z naszym samolubstwem. Niech nasze oczy zwrócą się ku Matce Niebieskiej, którą pragniemy kochać bardziej niż samych siebie. Niech rodzi się w nas miłość i pragnienie niesienia radości naszej Matce.

Jezu, chcemy czynić zadość za grzechy popełnione przeciwko godności Maryi. Pomóż nam wzbudzić w naszych sercach czystą, pozbawioną egoizmu intencję wynagradzającą. Daj zrozumieć, że w ten sposób niesiemy światu nadzieję na triumf dobra nad złem, miłości nad egoizmem, nadzieję odbicia się w sercach ludzi piękna Niepokalanego Serca Maryi.

Matko Najświętsza, kochamy Ciebie!

Boża Rodzicielko, chcemy być zawsze przy Tobie!

Niepokalana Maryjo, pragniemy jak Ty pełnić wolę Twego Boskiego Syna!

Bolesna Matko, niech nasze zadośćczynienie rozjaśni Twe oblicze radością!

Modlitwa przed rozmyślaniem w pierwsze soboty miesiąca

Matko Najświętsza,

Niepokalana Maryjo!

Z radością przyjmuję Twe zaproszenie do udziału w Twoim rozmyślaniu. Otwierasz swe Niepokalane Serce dla każdego, kto pragnie wlać we własne serce te najważniejsze znaki, jakie Bóg ukazał nam w Fatimie. Proszę, otwórz przede mną swoje Serce. Ośmielam się prosić o to z całą pokorą, ale i z dziecięcą śmiałością, ponieważ chcę Cię naśladować, ponieważ chcę żyć miłością do Twego Syna, ponieważ pragnę zawsze trwać w stanie łaski i miłować Twój święty różaniec, wreszcie – ponieważ pragnę wszystko, co tylko mogę, ofiarować w duchu zadośćczynienia za grzeszników.

Daj mi uczestniczyć w Twym rozmyślaniu, a ja obiecuję wprowadzać w życie Słowo, które wlejesz do mego małego serca, by stawało się coraz miłsze Tobie, bliższe Tobie, bardziej podobne do Twojego Niepokalanego Serca. A jeśli chcesz, zawsze możesz zabrać me serce, a dać mi swoje – jak uczyniłaś to z tyloma swoimi dziećmi. Będę wtedy duszą najszcześliwszą na świecie! NIECH SERCE TWE NIEPOKALANE ZMIENI ŚWIAT!

KSIEŻA PALLOTYNI
KRZEPTÓWKI 14

34-500 ZAKOPANE

WWW.SEKRETARIATFATIMSKI.PL

MAJ

INTENCJA OGÓLNA Abyśmy, odrzucając kulturę obojętności, mogli zajmować się cierpieniami bliźniego, a szczególnie chorych i ubogich.

INTENCJA MISYJNA Aby wstawienictwo Maryi pomagało chrześcijanom żyjącym w zsekularyzowanych środowiskach z gotowością głosić Jezusa.

INTENCJA PARAFIALNA Za wstawienictwem św. Jana Pawła II, prosimy Boga o nowe powołania do kapłaństwa i życia zakonnego z naszej parafii.

CZERWIEC

INTENCJA OGÓLNA Aby migranci i uchodźcy spotykali się z dobrym przyjęciem i byli traktowani z szacunkiem w krajach, do których przybywają.

INTENCJA MISYJNA Aby osobiste spotkanie z Jezusem wzbudzało w wielu młodych ludziach pragnienie ofiarowania Mu własnej egzystencji w kapłaństwie lub w życiu konsekrowanym.

INTENCJA PARAFIALNA Aby dzieci pierwszokomunijne, młodzież bierzmowana i ich rodziny żyły wiarą na co dzień.

Matka Boża Nieustającej Pomocy

W wielu kościołach w Polsce co środę odprawia się nowennę do Matki Bożej Nieustającej Pomocy. Obrazy Matki Bożej obdarzone tym tytułem bywały koronowane koronami papieskimi, pierwsza taka koronacja odbyła się 23 czerwca 1867 r. Liturgiczne wspomnienie Matki Bożej Nieustającej Pomocy obchodzone jest 27 czerwca. Dzieje cudownego obrazu Matki Bożej możemy podzielić na trzy okresy: na Krecie, okres rzymski pod opieką augustianów i okres trzeci pod opieką redemptorystów.

Kult Matki Bożej jako Wspomożycielki wiernych sięga IV wieku po Chr., a znaczną w nim rolę ma powszechne przekonanie o uprzywilejowanym miejscu Maryi i związana z tym wiara w Jej pośrednictwo. Dlatego wierni Kościoła w przeróżnych okazjach uciekają się do Maryi, pełni ufności, że zostaną wysłuchani.

W Lassithi na Krecie czczona była ikona Matki Bożej Nieustającej Pomocy, której autorstwo przypisywane jest najgłośniejszemu malarzowi prawosławnemu wczesnego średniowiecza, mnichowi bazylikańskiemu, Łazarzowi (wiek IX). Inni pochodzenie ikony przesuwali na przełom wieku X i XI. Obecna ikona w Lassithi pochodzi dopiero z 1725 r. Miejscowa tradycja głosi, że ta dawna została wykradziona. Najnowsze badania uznają ikonę z Rzymu za pochodzącą z X/XI w.

Tablice, które do XIX w. wisiały przy obrazie mówiły, że ikona została wykradziona z Krety przez rzymskiego kupca i przywieziona do Rzymu 27 marca 1499 r., a po jego śmierci przeniesiona do kościoła św. Mateusza, gdzie ponad 300 lat doznawała czci od ludu rzymskiego, szczególnie pod koniec XVIII w. Augustianie opuścili klasztor i kościół, zabierając ze sobą ikonę Matki Bożej. W roku 1852 przybyli na to miejsce redemptoryści. Po odbudowaniu kościoła interweniowali u papieża Piusa IX, aby



augustianie ikonę zwrócili. Tak się stało. Obraz uroczyście wniesiono do kościoła Najświętszego Odkupiciela i św. Alfonsa w 1866 r. Odtąd Matka Boża Nieustającej Pomocy stała się główną patronką zakonu, a kościół Jej pierwszym sanktuarium. Dzisiaj cudownych miejsc Matki Bożej pod tym wezwaniem jest setki, wśród nich kilkadziesiąt koronowanych.

Ikona namalowana jest na desce (53 × 41,5 cm) i przedstawia Maryję w typie Hodegetrii, czyli Bożej Rodzicielki, z Jezusem spoczywającym na jej lewym ręku. Maryja obejmuje ręce Jezusa. Jej

spojrzenie charakteryzuje czuły smutek, ale nie patrzy na swojego Syna, lecz wydaje się prezentować, wskazywać na Chrystusa, który nazwał siebie: „Drogą, Prawdą i Życiem” (J 19, 25).

Matka Boża jest ubrana w czerwoną suknię z rękawami obcisłymi, obszytą złotą lamą. Boże Dziecię ma sukienkę barwy zielonej, przepasaną pasem czerwonym. Niebieski płaszcz Maryi (maforion), obramowany złotem, osłania też Jej głowę, a ponad czołem świeci gwiazda. Boże Dziecię ma na sobie płaszcz koloru złota. Głowy Maryi i Jezusa okalają grawerowane w złoconym tle nimby. Średniowiecznym motywem jest wprowadzenie aniołów z symbolami męki Pańskiej. Warto zwrócić uwagę na wiszący na rzemieniu sandał u prawej nogi Pana Jezusa. Jak zwykle na ikonie całości dopełniają skróty napisów: Meter Theou, Archangelos Gabriel, Archangelos Michael, Jesus Christos (Matka Boża, Archanioł Gabriel, Archanioł Michał, Jezus Chrystus).

Ikona Matki Bożej Nieustającej Pomocy otaczana jest kultem na całym świecie. W Polsce kult rozkwita od końca XIX w., kiedy to redemptoryści przybyli po raz drugi do Polski. Największe sanktuarium Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Polsce i jedno z największych w świecie znajduje się w poznańskiej farze, a tamtejszy obraz koronował arcybiskup poznański Antoni Baraniak w 1961 r.

Matko Nieustającej Pomocy, módl się za nami!

BOŻENA SOBOTA

Mama św. Jana Pawła II w Meksyku

„Wybierajcie więc życie, abyście żyli wy i wasze potomstwo” (Pwt 30, 19). Kopia Ikony Częstochowskiej peregrynuje po Meksyku w ramach światowej pielgrzymki w obronie życia „Od Oceanu do Oceanu”. Była obecna podczas uroczystości Niedzieli Palmowej w sanktuarium maryjnym w Guadalupie, na zakończenie „40 dni dla życia” – nieustannej modlitwy na meksykańskich ulicach przed placówkami aborcyjnymi.

W Meksyku aborcja na życzenie do 12. tygodnia ciąży została wprowadzona głosami posłów lewicy w 2007 r. W Wielkim Tygodniu przyszła wiadomość, że definitywnie zamknięto dużą placówkę aborcyjną na terenie stolicy Meksyku, należącą do sieci aborcyjnej „Marie Stopes”. Na ulicy przed wejściem do placówki ludzie długo modlili się z Ikoną Częstochowską, również nocą. To wielkie zwycięstwo! W kwietniu nadeszła informacja, że zamknięto kolejną placówkę. Wytrwała modlitwa i zdecydowana postawa wielu ludzi przynosi wielkie owoce.

Meksykanie kochają Matkę Bożą i bardzo serdecznie goszczą Ją w Ikonie Częstochowskiej. Mówią, że przyjechała do nich Mama św. Jana Pawła II. On sam opowiadał im, że Maryja zastąpiła mu ziemską matkę. Choć dla Meksykanów najważniejszym wizerunkiem jest tilma św. Juana Diego z Guadalupie, to Ikona Częstochowska podbija coraz więcej ich serc. O obu obrazach Meksykanie mówią „Morenita”, tzn. Matka Boża o ciemnej twarzy.

Pochodzący z Polski o. Bartłomiej Pałys SAC, kustosz Sanktuarium Miłosierdzia Bożego i proboszcz parafii pw. św. Jana Chrzyciela w Tenango del Aire (ok. 30 km od stolicy) już wielokrotnie włączał się w peregrynację Ikony Częstochowskiej na terenie Meksyku. Bardzo usilnie zabiegał też, aby Ikona przyjechała do Tenango właśnie w święto Bożego Miłosierdzia, w drugą niedzielę wielkanocną, kiedy od wielu lat odbywają się tu wielkie uroczystości.

Sanktuarium w Tenango prowadzi oo. pallotyni od 17 lat.

Powstało ono w łączności z polskim centrum pallotyńskim w Częstochowie w tzw. Dolinie Miłosierdzia Bożego, na zachodnim zboczu Jasnej Góry. Ośrodki te łączy również wielka figura Chrystusa Miłosierznego, wykonana w Meksyku, identyczna dla obu sanktuariów. Kościół i klasztor w Tenango są bardzo stare, jeszcze z XVI wieku, ale wymagają ciągłych prac remontowych. Ikona Jasnogórska przyjechała do Tenango już 11 kwietnia i uczestniczyła w Eucharystii zamykającej Nowennę do Miłosierdzia Bożego zgodnie ze wskazówkami św. siostry Faustyny.

Na święto Miłosierdzia Bożego do sanktuarium w Tenango przybywa co roku ok. 20 tys. ludzi. Tłumy te nie mieszczą się w kościele, więc ojcowie pallotyni specjalnie na tę uroczystość budują wielki namiot, w którym ustawiają 8 tys. krzeseł. Po ustawieniu Ikony po prawej stronie ołtarza przedstawiciele prorodzinnego ruchu „Vida Florida” omówili historię Czarnej Madonny oraz wędrowkę Jej ikony przez świat w intencji obrony życia.

Meksykanie bardzo lubią wizerunki i czczą je także w swoich domach. Na tę uroczystość każda grupa przychodziła

z własnym obrazem Chrystusa Miłosierznego i ustawiała go u stóp Ikony. Matka Boża jeszcze raz wskazywała wszystkim drogę do Miłosierdzia Bożego.

Meksykanie przygotowali też własne, duże kopie Ikony, które przynieśli ze sobą i po poświęceniu zabrali do swoich domów i parafii. W ten sposób Ikona Częstochowska zagości w wielu meksykańskich rodzinach. Program pobytu Ikony w Meksyku obejmuje wizyty w 37 miastach. Za rok – 15 kwietnia 2016 roku – zaplanowano przekazanie Ikony obrońcom życia w Gwatemali.

Wszystkim, którzy wspomagają peregrynację Ikony Częstochowskiej przez świat w obronie życia, bardzo serdecznie dziękujemy! Wasza pomoc jest bezcenna. Liczy się każdy grosz, gdyż większość mieszkańców Meksyku jest bardzo biedna.

Peregrynacja Czarnej Madonny w obronie życia rozpoczęła się w roku 2012 od Rosji i Kazachstanu, a następnie objęła wszystkie kraje Europy. W sierpniu 2013 roku rozpoczął się drugi etap, w Ameryce Północnej: w USA do grudnia 2014 roku i obecnie w Meksyku do kwietnia 2016 roku. Zapraszam na strony internetowe: www.odoceanuodoceanu.pl
www.hli.org.pl
www.facebook.com/klub.przyjaciol.ludzkiego.zycia

EWA H. KOWALEWSKA
HUMAN LIFE INTERNATIONAL – POLSKA



Orędzie św. Rity

Święta Rita jest wzorem chrześcijańskiego życia jako córka, żona, matka, wdowa, zakonnica i mistyczka. Papież Leon XII nazwał ją „drogocenną perłą Umbrii”. Jest patronką małżeństw i rodzin znajdujących się w trudnej sytuacji, opiekunką osób samotnych, chorych, strapionych i zdesperowanych, a także małżeństw, które nie mogą mieć dzieci.

Święta Rita chce prowadzić nas do Jezusa. Uczy, że jest On kimś najważniejszym w naszym życiu. Jezus był jej największą miłością: pracowała dla Niego, służyła Mu w chorych i cierpiących, z Nim zjednoczona cierpiała. Jakich cnót chrześcijańskich uczy nas swym życiem św. Rita? Przede wszystkim umiłowania pokoju i przyjaźni. Po swoich rodzicach odziedziczyła szczególne umiłowanie pokoju między ludźmi, dążyła do pojednania zwaśnionych stron, była przyjaźnie usposobiona do wszystkich. Cierpiała, widząc jak ludzie komplikują sobie życie i czynią je nieznośnym przez niesprawiedliwe traktowanie, podejrzliwość i nienawiść.

Rita uczy, że nie trzeba czekać, aż przyjaźń przyjdzie do nas, trzeba samemu stawać się przyjacielem innych. Pierwszy krok do budowania przyjaźni to życzliwe usposobienie, grzeczność wobec drugiego człowieka, sympatia. Przyjaźń wzmacniają małe gesty i proste słowa, wyrażające radość z tego, że ktoś jest blisko nas. Przyjaźń to bezinteresowny dar, to serce ofiarowane bliźniemu.

Łagodność

Rita uczy też prostej prawdy, że można z bliźnimi żyć w pokoju. Nieraz trudno w to uwierzyć. Nasze codzienne życie jest pełne mniejszych czy większych konfliktów. Często w domach rodzinnych brakuje pokoju. Kłótnie, niedopowiedzenia, krzywe spojrzenia, chęć rozliczenia i odwetu osłabiają więzi rodzinne, a nawet niszczą je. Budujemy wokół nas niewidzialne mury, powietrze jest zatrute jadem cichej nienawiści, że z trudem można oddychać. Rita natomiast zrozumiała już w dzieciństwie, że nie warto tak



postępować. Szlachetni rodzice wszczepili w jej serce umiłowanie łagodności, pragnienie zgody rodzinnej i sąsiedzkiej.

Duch pojednania

Święta Rita daje nam przykład przebaczenia i darowania win. Przebaczenie jest najkrótszą drogą do przywrócenia pokoju między ludźmi i zakosztowania go we własnym sercu. Jednak ta droga wymaga pokory, zaparcia się siebie i wspaniałomyślności. Rita pamiętała, że lepiej przed Bogiem doznawać krzywd, aniżeli krzywdzić bliźnich. Pamiętała o Chrystusie konającym na krzyżu i Jego modlitwie za prześladowców: „Ojcze, przebac im, bo nie wiedzą, co czynią!” (Łk 23, 34).

Starła się żyć jak Chrystus. Po stracie męża wyrzekła się zemsty, przebaczyła i – co więcej – podjęła trud, by to przebaczenie zostało przyjęte przez winowajców. W ten sposób położyła kres śmiertelnej nienawiści. Uczmy się od niej patrzeć oczyma wiary w Chrystusa

ukrzyżowanego, który przebacza nasze grzechy i niewierności.

Źródło radości

Całym swym życiem Rita daje nam przykład zaufania woli Bożej. Jesteśmy często niecierpliwi i zapatrzeni tylko we własne plany życiowe. Wydaje się nam, że najlepiej wiemy, co będzie dla nas dobre i uparcie dążymy do swoich celów. Jednak drogi Boże nie zawsze pokrywają się z naszymi planami. Bywa, że jesteśmy rozczarowani i zniechęceni niepowodzeniem lub czujemy gorycz i ból, ponieważ w nasze życie wchodzi cierpienie. Opatrzność Boża prowadzi wszystkich ku zbawieniu. Wiara uczy, że trzeba zaufać Bożej mądrości i Bożym planom względem nas: „Bądź wola Twoja, jako w niebie, tak i na ziemi” (Mt 6, 10). Rita przypomina nam o tym, że pełnienie woli Bożej może być źródłem największej radości. Kto we wszystkim wypełnia wolę Bożą, nie zawiedzie się nigdy. Bóg wie, co jest dla nas najlepsze.

Umiłowanie Chrystusa

Obdarzona stygmatem męki Jezusa święta Rita daje przykład wiernego trwania przy Zbawicielu. Miała szczególne nabożeństwo do Jezusa zdradzonego, wyszydzonego i umęczonego. Z wrażliwością kobiecego serca pragnęła otrzeć zranioną twarz Pana swoimi modlitwami, umartwieniem, pokutą. Jest mistrzynią wynagradzania Jezusowi za grzechy i nieprawości ludzi. Pomimo ogromu cierpienia, które dźwigała, była pogodna i pełna wewnętrznego pokoju. Świadectwo jej życia uczy, że szczęście i radość są bardziej owocem duchowego zjednoczenia z Bogiem, niż skutkiem czynników zewnętrznych. Rita ukochała nade wszystko Jezusa i otrzymała od Niego ten wspaniały dar: radość i pokój.

**KS. ZBIGNIEW SOBOLEWSKI,
KS. MAREK MATUSIK,
„DROGOCENNA PERŁA UMBRII”, KIELCE 2014**

Św. Jan Paweł II i św. Rita

W setną rocznicę jej kanonizacji, w roku 2000, św. Jan Paweł II mówił: „Jakie jest przesłanie, które kieruje do nas ta święta? Jest to przesłanie płynące z jej życia: Rita podjęła drogę pokory i posłuszeństwa, aby coraz doskonalej upodabniać się do Ukrzyżowanego”.

Dlaczego Rita jest święta? Nie tyle ze względu na liczne cuda, którym pobożność ludowa przypisuje skuteczności jej wstawianictwa u Boga wszechmocnego, ile raczej z racji zdumiewającej „normalności” codziennej egzystencji, którą Rita przeżywała najpierw jako żona i matka, a następnie jako wdowa i wreszcie mniszka augustiańska.

Już jako wdowa po krótkim czasie straciła również synów. Nie będąc związana żadnymi ziemskimi więziami, postanowiła oddać się całą Bogu. Ale również i ta rola życiowa wymagała od niej pokonania przeciwności, Rita i tym razem przeszła przez ciężkie próby, aby w końcu móc zrealizować ideał, który zarysował się jej już we wczesnej młodości: poświęciła się Panu w klasztorze św. Marii Magdaleny. Skromna egzystencja, którą tu prowadziła przez około czterdziestu lat, była nieznaną oczom świata i otwarta jedynie na zjednoczenie z Bogiem. Były to lata wytrwałej kontemplacji, lata modlitw i pokuty, której punkt kulminacyjny stanowiła rana, boleśnie odcisnięta na czole. Właśnie ten znak ciernia, niezależnie od bólu, który powodował, był jakby pieczęcią jej udręk wewnętrznych, lecz przede wszystkim stanowił dowód bezpośredniego udziału Rity w męce Chrystusa.

Właśnie z powodu tego bolesnego ciernia „Święta

od róż” stała się żywym symbolem pełnego miłości współudziału w cierpieniach Zbawiciela. Bo róża miłości wtedy jest świeża i pachnąca, gdy jest złączona z cierniem bólu! Tak było w Chrystusie, najwyższym wzorze; tak było w przypadku Franciszka i tak stało się w przypadku Rity, bo także i ona cierpiała i kochała: kochała Boga i kochała ludzi; cierpiała z miłości do Boga i cierpiała z powodu ludzi.



Przyjmowanie przez Ritę kolejnych ról życiowych w jej ziemskiej wędrówce ujawnia w niej systematyczny wzrost miłości aż do momentu otrzymania stygmatu, który z jednej strony stanowi odpowiednią miarę jej wywyższenia, a z drugiej tłumaczy, dlaczego jej słodka postać jest wciąż tak popularna wśród wiernych, którzy sławią jej imię i wychwalają jej cudowną władzę u tronu Boga.

Lekcja Świętej koncentruje się na typowych elementach duchowości: ofiarowaniu przebaczenia i akceptacji cierpienia już nie jako formy biernego rezygnacji lub jako owocu kobiecej słabości, lecz z miłości ku Chrystusowi, który właśnie we wspomnianym epizodzie koronowania doświadczył, obok innych upokorzeń, okrutnej parodii swojej królewskości.

Karmiony tą sceną, którą nie bez przyczyny tradycja Kościoła umieściła w samym centrum tajemnic bolesnych Różańca świętego, mistycyzm odwołujący się do św. Rity łączył się z tym samym ideałem, przeżytym osobicie, a nie tylko głoszonym, przez Apostoła Pawła (Ga 6, 17). Rita jest jednocześnie tą wspomnianą przez Pismo święte „dzielnią kobietą” i „rozsądną panną” (Prz 31, 10nn; Mt 25, 1nn). Dlatego wszystkim jej czcicielom, rozsianym po całym świecie, pragnęłam raz jeszcze przedstawić jej łagodną i pełną bólu postać, życząc, aby inspirując się jej wzorem, chcieli odpowiedzieć – każdy na miarę swojego życia – na powołanie chrześcijańskie w jego wymogach jasności, świadectwa i odwagi: „Tak niech świeci wasze światło przed ludźmi” (Mt 5, 16).

**JAN PAWEŁ II
SZEŚĆSETNA ROCZNICA
NARODZIN ŚW. RITY**

Uroczystość Zesłania Ducha Świętego 24 maja

Kościół narodzony w wieczniku Zielonych Świąt stale się rodzi, aby stawać się naszą duchową matką na podobieństwo Matki Bożej. Rodzi się, ażeby wciąż znajdować w sobie znamiona i moc tego macierzyństwa – macierzyństwa Bogurodzicy – któremu zawdzięczamy, że zostaliśmy nazwani dziećmi Bożymi i rzeczywiście nimi jesteśmy.

Dz 2, 1–11

Wszyscy zostali napełnieni Duchem Świętym

Ps 104

Niech zstąpi Duch Twój i odnowi ziemię
Niech chwała Pana trwa na wieki,
niech Pan się raduje z dzieł swoich.
Niech miła Mu będzie pieśń moja,
będę radował się w Panu.

Ga 5, 16–25

Owoce Ducha

Alleluja

Przyjdź, Duchu Święty,
napełnij serca swoich wiernych
i zapal w nich ogień swojej miłości.

J 15, 26–27; 16, 12–15

Duch Prawdy będzie świadczył o Jezusie

Święto NMP Matki Kościoła 25 maja

Osobą, która łączy moment Wcielenia Słowa z momentem narodzin Kościoła, jest Maryja: obecna w tajemnicy Chrystusa jako Matka, staje się – z woli Syna i za sprawą Ducha Świętego – obecna w tajemnicy Kościoła. Jest to nadal obecność macierzyńska. Niech Maryja Panna, Matka Kościoła, będzie również Matką Kościoła domowego w każdej chrześcijańskiej rodzinie.

Rdz 3, 9–15.20

Matka żyjących

Ps 87

Tyś wielką chlubą Kościoła świętego
O Syjonie powiedzą:
„Każdy człowiek narodził się na nim,
a Najwyższy sam go umacnia”.
Pan zapisuje w księdze ludów:
„Oni się tam narodzili”.

Dz 1, 12–14

Uczniowie trwali na modlitwie
z Maryją, Matką Jezusa

Alleluja

Szczęśliwa Dziewico, która porodziłaś Pana,
błogosławiona Matko Kościoła, Ty strzeżesz
w nas Ducha Twojego Syna Jezusa Chrystusa.

J 2, 1–11

Wesele w Kanie Galilejskiej

IV Krajowy Kongres Misyjny

Z okazji 50. rocznicy ogłoszenia dekretu soborowego *Ad gentes divinitus* i 25. rocznicy encykliki *Redemptoris missio* Jana Pawła II odbędzie się w Warszawie IV Krajowy Kongres Misyjny. Historia kongresów misyjnych sięga lat przedwojennych. Ich idea narodziła się wśród młodzieży akademickiej Poznania.

I Ogólnopolski Kongres Misyjny odbył się 13 i 14 września 1938 r. w Poznaniu z okazji dziesięciolecia ustanowienia struktur Papieskiego Dzieła Rozkrzewiania Wiary. Wśród prelegentów była słynna pisarka Zofia Kossak-Szczucka. W Kongresie wzięło udział kilka tysięcy osób. Zakończył się on wielotysięczną manifestacją pod pomnikiem Chrystusa Króla.

II Kongres Misyjny miał miejsce w Częstochowie, w dniach 16–18 paź-

dziernika 1992 r., pod hasłem: „Wiara umacnia się, gdy jest przekazywana”. Oprócz polskich misjonarzy do Częstochowy przyjechali goście z Rzymu, Białorusi, Słowacji, Włoch i Ukrainy. Kongresowi towarzyszyła wystawa „Pięćset lat ewangelizacji Ameryki Łacińskiej”.

III Krajowy Kongres Misyjny miał miejsce w 1999 r. i był związany z przygotowaniem do obchodów Wielkiego Jubileuszu. Odbył się w dniach 23–24 października 1999 r. na Jasnej Górze



pod hasłem: „Misje odnawiają Kościół”. W kongresie wzięło udział 1000 osób.

Pięć parafii w Częstochowie reprezentowało poszczególne kontynenty. Misjonarze oblaci NMP mówili o swojej pracy w Afryce; księża pallotni modlili się za Azję; księża werbiści przybliżali misje w Ameryce; misjonarze Świętej Rodziny pokazali misje w Oceanii, a misjonarze kombonianie modlili się za Europę.

IV Krajowy Kongres Misyjny odbędzie się w dniach 12–14 czerwca 2015 r. w Warszawie pod hasłem „Radość Ewangelii źródłem misyjnego zapału”. Najpierw będzie miało miejsce sympozjum na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego oraz panel dyskusyjny „Odnówić zapał misyjny”. Moderatorem jednej z grup panelowych będzie o. prof. Jarosław Różański OMI. Następnego dnia Msze święte, spotkania z misjonarzami, modlitwy i koncerty odbędą się w trzech równoległych stacjach kongresowych: dziecięcej – na Torwarze, młodzieżowej – w bazylice Najświętszego Serca Jezusowego i dorosłej – w kościele pw. Wszystkich Świętych. W niedzielę 14 czerwca zostaną odprawione Msze święte kongresowe we wszystkich diecezjach w Polsce,

a w parafiach będą również zorganizowane festyny misyjne. Telewizja Polonia przeprowadzi o godz. 13.00 transmisję Mszy św. z poznańskiej fary.

Logo kongresu wieńczy krzyż Chrystusa: Tego, który jest zawsze głoszony jako Zbawiciel świata. W centrum znajdują się zarysy kontynentów, na których pracują polscy misjonarze. Logo nawiązuje do drzwi kościoła, który jest otwarty dla wszystkich. Po bokach, niczym skrzydła drzwi, znajdują się karty Ewangelii. Patronem Kongresu jest św. Jan Paweł II, największy misjonarz współczesności.

WWW.MISJE.PL

Przyjaciele Misji zapraszają

Spotkania Przyjaciół Misji odbędą się w trzecią niedzielę miesiąca o godz. 19.00 w sali 9.

W sobotę 20 czerwca br. organizujemy Regionalny Zjazd Przyjaciół Misji, który rozpocznie się o godz. 10.30 modlitwą różańcową w intencji misji. Następnie Msza św. o godz. 11.00 i spotkanie z misjonarzami przy wspólnym posiłku.

Serdecznie zapraszamy!

Modlitwa o powołania misyjne

Boże, Ty powołałeś misjonarzy i misjonarki, aby w szczerości serca głosili Ewangelię tym, którzy Cię jeszcze nie znają. Za ich przyczyną wielu ludzi poznało Ciebie jako Stwórcę i Odkupiciela. Prosimy Cię, posyłaj ciągle nowe

śługi na Twoje misyjne pola. Naucz ich ciągłego zachwytu Tobą, aby mogli jeszcze bardziej kochać Ciebie, i przez to wypełniać Twoją zbawczą misję zbawienia świata. W Tobie, Boże, ich siła i moc. Amen.

Modlitwa św. Jana XXIII za misjonarzy

Panie Jezu Chryste, spojrzysz, prosimy, na swoich misjonarzy, kapłanów i braci, siostry i świeckich, którzy wszystko opuścili, aby dawać świadectwo Twemu słowu i Twojej miłości. Bądź obrońcą silnych, ochroną przed potknięciem słabych, ratunkiem przed upadkiem. Podnoś ich na duchu. Słowem i przykładem swoim oświecaj w przeciwnościach i niebezpieczeństwach. Niechaj im, Panie, towarzyszy sztandar Twojego krzyża. W uciskach niech ich uczy ducha ofiary, w słabościach daje moc

i pociechę, a we wszystkich trudnościach życia apostołskiego – światło i wytrwanie. Uwieńcz ich prace takimi owocami, jakich sami gorąco pragną, nie szukając korzyści ani dóbr tej ziemi. Niechaj zbawią dusze nieśmiertelne i niewierzących sprowadzą do Ciebie, który jesteś Drogą, Prawdą i Życiem. Spraw, żeby razem ze stale wzrastającą rzeszą wiernych wysławiali Cię, Panie, i dzięki składali Tobie, który ich odkupiłeś i chcesz doprowadzić do zbawienia wiecznego. Amen.

Niedziela Trójcy Przenajświętszej 31 maja

Jeden, święty, powszechny i apostołski Kościół jest ludem Bożym, ciałem Chrystusa i świątynią Ducha Świętego. Te trzy obrazy biblijne ukazują jasno trynitarny wymiar Kościoła. W Trójcy można dostrzec pierwowzór ludzkiej rodziny, złożonej z mężczyzny i kobiety, którzy zostali powołani, aby być dla siebie nawzajem darem we wspólnocie miłości otwartej na życie. W Trójcy znajdujemy też wzorzec rodziny całego Kościoła. To miłość jest konkretnym znakiem wiary w Boga Ojca, Syna i Ducha Świętego.

Pwt 4, 32–34.39–40

Bóg jest jeden

Bóg wyprowadził naród izraelski z Egiptu, przemawiał do niego na Synaju i dał mu w posiadanie ziemię obiecaną. Wielkie dzieła Boże wywarły trwałe piętno na dziejach narodu wybranego. Bóg dał Izraelitom takie prawo, które oni mogli wtedy zrozumieć i wypełnić. Od samego początku zmierzał jednak do tego, aby udzielić ludowi Ducha Świętego, który od wewnątrz przemienia, poucza i prowadzi. Bóg prawdziwy nie jest tylko Bogiem Izraela, jest bliski wszystkim, którzy Go szukają i otwierają się na Jego zbawczą obecność. Chrystus obecny w Eucharystii daje nam udział we wspólnocie życia z Ojcem w Duchu Świętym.

Ps 33

Szczęśliwy naród wybrany przez Pana

Dusza nasza oczekuje Pana, On jest naszą pomocą i tarczą. Panie, niech nas ogarnie Twoja łaska, według nadziei, którą pokładamy w Tobie.

Rz 8, 14–17

Otrzymaliśmy ducha przybrania za synów

Apostoł Paweł ukazuje działanie Ducha Świętego, który sprawia, że stajemy się synami Ojca w Jezusie Chrystusie. Istotnie, Duch Święty jest obecny i działa w stworzeniu i w dziejach zbawienia. Otacza On kosmos Bożą miłością i miłosierdziem i w ten sposób kieruje dzieje ludzkości do ich ostatecznego celu.

Alleluja

Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu, Bogu, który jest i który był, i który przychodzi.

Mt 28, 16–20

Chrzest w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego

Zmartwychwstały objawia się apostołom. Jest to uroczysta chwila rozpoznania i posłannictwa. Jezus nakazuje Kościołowi, aby głosił Ewangelię, chrzcił i uczył ludzi żyć zgodnie z Jego przykazaniami. Sama Trójca Święta objawia się w tych fundamentalnych słowach: „Chrzćcie wszystkie narody w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego”. W tych słowach Chrystus objawił w sposób najprostszy tajemnicę Trójcy Świętej.

Jestem dumna, że jestem chrześcijanką

Moja wiara nie zrodziła się z tradycji, lecz z miłości. Prawdziwej miłości, której pierwszymi świadkami byli dla mnie moi rodzice. Rodzice od początku wychowywali nas przy Kościele. Odkąd pamiętam, zawsze towarzyszyło nam pozdrowienie „Szczęść Boże”.

Te dwa słowa sprawiają, że do naszych relacji z innymi ludźmi zapraszamy Pana Boga i prosimy Go, by obdarzył wszelkimi łaskami drugą osobę. Po takim pozdrowieniu ludzie inaczej ze sobą rozmawiają, jest serdeczność, wielka radość, ciepłe spojrzenie, szczerze wsłuchanie się w problemy innych.

Ogromną rolę w moim dzieciństwie odegrała Wspólnota Rodzin „Umiłowany i umiłowana” prowadzona przez o. Kazimierza Lubowickiego. Dla mnie, jako dziecka, Wspólnota była po prostu wielką rodziną. Pamiętam, że w szkole nie bardzo wiedziałam, jak wytłumaczyć innym, skąd mam tak dużo cioć i wujków (tak dzieci mówią do dorosłych we Wspólnocie). Relacje, jakie zawiązują się pomiędzy ludźmi we Wspólnocie, są bardzo silne. Atmosfera wprost emanuje poczuciem bezpieczeństwa, odpowiedzialności, troski, miłości. To wszystko wypływa ze wspólnej modlitwy. Ona sprawia, że ludzie nie są wobec siebie obojętni.

Od kiedy pamiętam, przy wspólnej modlitwie z rodzicami czy ze Wspólnotą wspominam się ludzi, którzy szczególnie jej potrzebują. Czasami taka „litania prośb” jest bardzo długa, ale wówczas bardzo odczuwamy wzajemne wsparcie i jedność. Zawsze lubiłam te momenty, kiedy po wspólnotowej Mszy św. o. Kazimierz wychodził do nas i takim „specjalnym” głosem ogłaszał jakieś nowiny. Najczęściej dowiadaliśmy się, że będzie nowe dzieciątko we Wspólnocie i zawsze była to ogromna ra-

dość. Ale były też momenty, kiedy działy się przykre rzeczy, do którejś z rodzin wkradało się jakieś cierpienie. Wtedy ludzie stawali się poważni, ale widać było w ich twarzach właśnie prawdziwe współ-czucie.

Dużo mam w pamięci takich wspólnotowych sytuacji, które są mi bardzo drogie i nieraz, przywołując je, uśmiecham się do siebie lub wzruszam. Cieszę się też, że w tym artykule mogę podziękować Ojcu Kazimierzowi za „Umiłowanych”. Dzięki Wam miałam przepiękne dzieciństwo. Dziękuję!

Nie zawsze jednak doceniałam wartość środowiska, w którym żyłam. W pewnym momencie zaczął mi przeszkadzać radykalizm moich rodziców. Był czas, że odeszłam od wiary. Wtedy Pan Bóg posłużył się inną wspólnotą – „Mamre”. Spotkałam w niej rówieśników, którzy zachwycili mnie swoją głęboką wiarą. Formacja tej wspólnoty sprawia, że coraz bardziej rozumiem, czym jest chrześcijaństwo. Coraz bardziej też rozumiem postawę moich rodziców. Są dla mnie autorytetem.

Nasze życie wcale nie było sielanką, były trudne momenty i, co tu dużo mówić, po prostu była bieda. Jednak rodzice nigdy nie pokazali nam, że żałują swojego życia.

Zawsze powtarzali nam, że nas kochają i że pieniądze nie są najważniejsze. U nas w domu często wszelkie rozmowy kończyły się mniej więcej tak: „I pamiętaj, jeśli Pan Bóg jest na pierwszym miejscu – to wszystko jest na swoim miejscu”. „Ta aaaak, mamo/tato, wieeeem”.

Wszyscy ludzie, których spotykam w Kościele, pokazują mi swoim życiem, że są naprawdę szczęśliwi. Są



to przerożni ludzie. Nieraz wydaje nam się, że w Kościele jest większość ludzi starszych. Ale to właśnie oni pokazują nam, czym jest wytrwałość w wierze, bezgraniczna ufność Matce Bożej, poddanie się Bożemu planowi. Nawet nie jestem w stanie określić, ile mogłam się od nich nauczyć. Nie tylko pod względem wiary, ale i historii, przede wszystkim tej współczesnej historii.

Nie widzę sensu w antykościelnych wypowiedziach polityków lub mediów. Po prostu dziwi mnie, jeśli ktoś krytykuje Kościół lub mówi o nim źle. Nigdy nie spotkałam się z sytuacjami, o których mówią ci ludzie. Tak bardzo wtedy mi ich żal, że nie doświadczyli lub odrzucili tę prawdziwą Miłość. Miłość, która mieszka właśnie w Kościele.

Hasło „Nie wstydzę się Jezusa” towarzyszyło mi od początku w moim życiu. Szczególnie w tym czasie, gdy zaczynam samodzielne życie, wiem, że nie mogę tchórzyc. Staram się być autentycznym świadkiem Chrystusa. I nie chodzi o jednorazowe akcje, ale o trwanie przy Panu Bogu. Pokazywanie swoim życiem obecności Chrystusa. Czasami nie jest łatwo, ale kiedy idę na spotkanie wspólnotowe, widzę, że nie jestem sama, że są ludzie, z których mogę brać przykład i na nich się wzorować. To daje ogromną siłę.

Wszystko zawdzięczam Panu Bogu. Nieraz nie wiem, jak mam dziękować Mu za Jego dary. Troszczy się o mnie na każdej płaszczyźnie życia. Czuję się prawdziwie Jego dzieckiem.

MARCELINA CHODOROWSKA



FOT. Z. A. AL. BUNUJ. M. CHODOROWSKIEJ

„Apartament”

Nigdy nie publikowane wcześniej materiały filmowe o prywatnych wyprawach górskich papieża Jana Pawła II z grupą najbliższych współpracowników złożyły się na „Apartament” – niepowtarzalny film dokumentalny, który wszedł do polskich kin 15 maja. Uroczysta premiera dokumentu odbyła się 27 kwietnia br. w Teatrze Polskim w Warszawie.



sutanę Jana Pawła II z zamachu 13 maja 1981 r. – Z tyłu sutanny krwi dochoowało się więcej, to są ślady jego męczeństwa – mówi, rozpościerając białą sutanę.

O Janie Pawle II opowiadają też: ks. Tadeusz Styczeń, Arturo Mari, Egildo Biocca – przyjaciel i członek watykańskiej żandarmerii (nigdy wcześniej nie wypowiadał się przed kamerami), oraz mieszkańcy alpejskiej wioski Les Combes, w której zatrzymywał się papież.

Z tych opowieści oraz z archiwalnych zdjęć wyłania się portret nieustraszonego pielgrzyma alpejskich ścieżek, który prywatnie żył w sposób niebywale skromny, bez majestatu i celebry. Film opowiada o człowieku, który zmienił świat, ale sam nigdy się nie zmienił. Górskie wyprawy skupiły grono, które bez przesady Arturo Mari nazywa w filmie rodziną. Takie relacje z wieloma ludźmi Karol Wojtyła utrzymywał od czasów pierwszych wypraw w polskie góry i nie chciał z nich rezygnować nawet po wyborze na papieża. – To była rodzinna atmosfera. Ale rodziną stali się dla papieża ludzie na całym świecie – dodaje. Te słowa znajdują potwierdzenie w stosunku Jana Pawła II do napotkanych na szlaku ludzi. Pierwszy ich pozdrawia, przystaje, by nawiązać krótką rozmowę, pozdrawia i błogosławi na dalszą drogę.

Barwną postacią w kręgu był też uczeń i bliski przyjaciel Jana Pawła II, ks. prof. Tadeusz Styczeń. Podczas śpiewów, w trakcie odpoczynku przy ognisku, uczył Włochów polskiego „Sto lat!”, a Jan Paweł II wybijał rytm, stukając łyżeczką.

Producentami filmu są TVP, TBA Group i Centrum Jana Pawła II. Reżyserem jest Maciej Czajkowski, autorem muzyki – Radzimir Dębski.

„Apartament” to film, który ukazuje nigdy dotąd niepublikowane nagrania z prywatnych wyjazdów Jana Pawła II w góry w latach 1991–2004. Obraz powstał z ogromnej ilości materiałów – ponad 20 godzin amatorskich nagrań video i 13 kilogramów fotografii, które otrzymali od kard. Stanisława Dziwisza. Materiały video kręcił własną kamerą papieski kamerdyner Angelo Gugel. W Watykanie „apartamentem” nazywana była grupa ludzi skupionych najbliżej papieża.

Początkowo narratorem jest Piotr Kraśko, ale „Apartament” osnuty jest na opowieści kard. Dziwisza. Osobisty sekretarz papieża Polaka daje się poznać widzowi od rzadko odkrywanej strony gawędziarza, którzy stał przy boku Ojca Świętego nie tylko z okazji najbardziej oficjalnych wydarzeń, ale i podczas górskich wędrówek, w przerwach między papieskimi obowiązkami. Pogodna opowieść kardynała tylko raz poważnieje, gdy metropolita krakowski, z trudem opierając się wzruszeniu, pokazuje zakrwawioną

**Uroczystość
Najświętszego Ciała
i Krwi Chrystusa
Boże Ciała
4 czerwca**

„Zróbcie Mu miejsce, Pan idzie z nieba”. Idzie pośród ulic. Idzie w znaku białej Hostii niesionej w monstrancji. Idzie poprzez serca. Poprzez sumienia. Czy jesteśmy prawdziwie ludem zjednoczonym jednością Ojca i Syna, i Ducha Świętego? Czy jesteśmy Jego ludem?

Wj 24, 3–8

Zawarcie przymierza przez krew

Dla Izraela krew jest życiem. Rozlana krew zwierząt ofiarnych łączy Izraelitów z krwią wylaną na ołtarz, który symbolizuje Boga. Ten związek krwi jednoczy lud z Bogiem.

Ps 116B

Kielich zbawienia wzniosę w imię Pana

Tobie złożę ofiarę pochwalną i wezwę imienia Pana.

Wypełnię me śluby dla Pana przed całym Jego ludem.

Hbr 9, 11–15

Krew Chrystusa

oczyszcza nasze sumienia

Chrystus zastąpił dawne obrzędy skutecznymi środkami, które raz na zawsze otwarły dostęp do przybytku Boga. Duch Święty nadaje krwi Chrystusowej moc oczyszczania naszych sumień i prowadzi nas do Boga Ojca.

Alleluja

Ja jestem chlebem żywym, który zstąpił z nieba. Jeśli kto spożywa ten chleb, będzie żył na wieki.

Mk 14, 12–16.22–26

Ustanowienie ofiary

Nowego Przymierza

Jezus Chrystus – prawdziwy Bóg i prawdziwy człowiek – rozstając się ze swymi przyjaciółmi pozostawia im Siebie samego. Wraca do Ojca, lecz pozostaje wśród ludzi. Pod postacią chleba i wina jest On rzeczywiście obecny ze swym Ciałem, Krwią, Duszą i Bóstwem.

NIEDZIELA.PL

Ty, która jesteś poranną jutrzeńką, rozprosz cień nocy i ukaż nam Syna.

KRÓLOWA POKOJU 17

10. niedziela zwykła
7 czerwca

Musicie być wolni mocą wiary! Musicie być wierni! Dziś tej mocy bardziej wam potrzeba niż w jakiegokolwiek epoce dziejów. Musicie być wierni mocą nadziei, która przynosi pełną radość życia i nie pozwala zasmucać Ducha Świętego! Musicie być wolni mocą miłości, która jest potężniejsza niż śmierć. Musicie być mocni miłością, która cierpliwa jest, łaskawa jest (Jan Paweł II do Polaków, 10 czerwca 1979 roku).

Rdz 3, 9–15
Obietnica odkupienia

Ps 130
U Pana łaska oraz odkupienie
Jeśli zachowasz pamięć o grzechu, Panie, Panie, któż się ostoi?
Ale Ty udzielasz przebaczenia,
aby ze czią Ci służono.

2 Kor 4, 13 – 5, 1
Nadzieja apostołskiego życia

Alleluja
Teraz władca tego świata zostanie precz wyrzucony. A Ja, gdy zostanę nad ziemię wywyższony, przyciągnę wszystkich do siebie.

Mk 3, 20–35
Szatan został pokonany

11. niedziela zwykła
14 czerwca

Miłość otwiera na drugiego człowieka, stając się tym samym podstawą ludzkich relacji. Uzdalnia do przekraczania bariery własnych słabości i uprzedzeń. Oczyszcza pamięć, uczy nowych dróg, otwiera perspektywę prawdziwego pojednania, którego istotnym owocem jest wspólne dawanie świadectwa Ewangelii, tak bardzo potrzebnego współczesnemu światu.

Ez 17, 22–24
Bóg podwyższa drzewo niskie

Ps 92
Dobrze jest śpiewać Tobie, Panie Boże
Dobrze jest dziękować Panu i śpiewać Twemu imieniu, Najwyższy: z rana głosić Twoją łaskawość, a wierność Twoją nocami.

2 Kor 5, 6–10
Staramy się podobać Bogu

Alleluja
Ziarnem jest słowo Boże, a siewcą jest Chrystus. Każdy, kto Go znajdzie, będzie żył na wieki.

Mk 4, 26–34
Przypowieść o ziarnku gorczycy

Odważna reformatorka

Nauczyciel Dobry, Jezus Chrystus, doradza rozpoznawać drzewa po owocach ich (Mt 7, 20). Tę radę chcielibyśmy zastosować, rozważając owoce życia Julii Urszuli Ledóchowskiej, Założycielki Zgromadzenia Sióstr Urszulanek Serca Jezusa Konającego. Swoje reformatorskie plany wprowadzała w życie na przełomie dziejowym, doświadczając ducha czasów, by odczuć ich nowe potrzeby i zaradzić im skutecznie.

Zdaje się, że Założycielka Urszulanek Szarych wy-czuwała, że zbliża się wielki przełom w ży-



ciu zakonnym Kościoła. Pragnęła więc zbliżyć to życie do codzienności spraw Bożych w zmiennych czasach. Ostrożnie, jak przenikający pokrywę śnieżną kwiat wiosenny, wyłania się nowa forma życia zakonnego w służbie światu odkupionemu przez Serce Jezusa Konającego, by nowe dać Życie światu.

Chociaż bowiem życie zakonne dawno już zeszło z benedyktyńskich gór i cysterskich dolin, chociaż zbliżało się do świata w aktywności franciszkańskiej i dominikańskiej, chociaż odważnie podjęło sztandar Króla w ognistym apostołstwie synów św. Ignacego, chociaż za przykładem św. Wincentego a Paulo napełniło życie ludzkie zgromadzeniami i dziełami charytatywnymi, opiekuńczymi, wychowawczymi, misyjnymi, to jednak trzeba było jeszcze jeden uczynić krok naprzód. W Polsce zapowiedzią tego kroku ku nowym potrzebom były Zgromadzenia Sługi Bożego Ojca Honorata, kapucyna.

Matka Ledóchowska rozszerza swoje ramiona – przenika do krajów wschodnich, idzie do krajów skandynawskich, zbliża się do robotników duńskich, szuka ludzi na emigracji, zanim wróci do Ojczyzny, bogata w doświadczenia i niemal już gotowe wzory do ekumenicznej organizacji i pracy wśród dzieci, młodzieży akademickiej, na rozległych terenach Polesia czy w Polsce centralnej.

Matka czyni odważne próby, nie lęka się niepewnego wyniku, próbuje,

doświadcza siebie i swoje współpracowniczkę, dodaje im chrześcijańskiej odwagi wobec prób

niepopularnych i trudnych do oceny, w społeczeństwie zasiedzonym w wypróbowanych już i skutecznych sposobach działania. Jej poczynania zaskakiwały, budziły opory, dyskusje, zastrzeżenia, chociaż wyczuwano, że praca nowego zgromadzenia odpowiada potrzebom zmieniających się czasów.

Dziś, po kilkudziesięciu latach tych poczynañ, można podziwiać wnikliwość Matki w ducha i kierunki oczekiwanych przemian. Duch zakonny został zachowany, ale jego życie pulsowało w odmiennych formach organizacyjnych. Powoli oswajano się z Szarymi Siostrami i przyznawano, że tak będzie łatwiej dotrzeć do dzieci Bożych.

A trzeba pamiętać, że było jeszcze daleko do dekretu *Perfectae caritatis* Soboru Watykańskiego II. Ale dziś możemy zaświadczyć, że Matka Urszula miała dobre wycucie nadchodzących przemian i potrzeb czasów dzisiejszych. Nie mogło się to stać bez pełnego zrozumienia, że Chrystus jest zawsze Ojcem przyszłego wieku. W tym związku z myślą Bożą w świecie widzimy wielkość Założycielki Zgromadzenia Sióstr Urszulanek Serca Jezusa Konającego, które więcej nie umiera, żyje wiecznie i jest królem i zjednoczeniem serc wszystkich.

STEFAN KARDYNAŁ WYSZYŃSKI,
PRYMAS POLSKI
12 LISTOPADA 1973

Radujcie się w Panu

„Radujcie się, dążcie do doskonałości, pocieszajcie się na duchu, pokój zachowujcie, a Bóg miłości i pokoju niech będzie z wami” (2 Kor 13, 11). „Nie bądźcie przygnębieni, gdyż radość w Panu jest waszą ostoją” (Ne 8, 10).

Podaję wam tu rodzaj apostołstwa, które nie domaga się od was ciężkiej pracy, wielkich umartwień i trudów, ale które szczególnie dziś, w naszych czasach, bardzo jest pożądane, potrzebne i skuteczne, mianowicie apostołstwo uśmiechu.

Uśmiech rozprasza chmury nagromadzone w duszy. Uśmiech na twarzy pogodnej mówi o szczęściu wewnętrznym duszy związanej z Bogiem, mówi o pokoju czystego sumienia, o beztrojskim oddaniu się w ręce Ojca niebieskiego,

który karmi ptaki niebieskie, przyodziewa lilie polne i nigdy nie zapomina o tych, co Jemu bez granic ufają. Uśmiech na twojej twarzy pozwala zbliżyć się bez obawy do ciebie, by cię o coś poprosić, o coś zapytać, bo twój uśmiech już z góry obiecuje chętnie spełnienie prośby.

Nieraz uśmiech twój wlać może do duszy zniechęconej jakby nowe życie, nadzieję, że nastaną lepsze czasy, że nie wszystko stracone, że Bóg czuwa. Uśmiech jest nieraz tą gwiazdą, co błyszczy wysoko i wskazuje, że tam na górze bije serce Ojcowskie, które zawsze gotowe jest zlitować się nad nędzą ludzką.

Ciężkie dziś życie, pełne goryczy, i Bóg sam zarezerwował sobie prawo uświęcania ludzi przez krzyż. Nam

zostawił zadanie pomagać innym w bolesnej wędrówce po drodze krzyżowej przez rozsiewanie wokoło małych promyków szczęścia i radości. Możemy to czynić często, bardzo często, darząc ludzi uśmiechem miłości i dobroci, tym uśmiechem, który mówi o miłości i dobroci Bożej.

Mieć stały uśmiech na twarzy, zawsze – gdy słońce świeci albo deszcz pada, w zdrowiu lub w chorobie, w powodzeniu albo gdy wszystko idzie na opak – o to niełatwo! Uśmiech ten świadczy, że dusza twoja czerpie w Sercu Bożym tę ciągłą pogodę duszy, że umiesz zapomnieć o sobie, pragnąc być dla innych promykiem szczęścia.

ŚW. URSZULA LEDÓCHOWSKA
(Z LITURGII GODZIN)

Święta Urszula Ledóchowska

Julia Maria Ledóchowska urodziła się 17.04.1865 r. w Loosdorf koło Wiednia w arystokratycznej, wielodzietnej rodzinie. Była rodzoną siostrą Marii Teresy Ledóchowskiej, zwanej matką czarnej Afryki, założycielki sióstr klawerianek, beatyfikowanej przez Pawła VI w 1975 r. W latach 1874–1883 Julia Maria kształciła się w Instytucie Najświętszej Maryi Panny w Sankt Polten i po ukończeniu nauki przybyła wraz z rodziną do Lipnicy Murowanej koło Bochni.

Jako 21-letnia dziewczyna wstąpiła do klasztoru urszulanek w Krakowie i w dniu obłóczyn, 17.04.1887 r., przyjęła zakonne imię Maria Urszula. Wy różniała się gorliwością w modlitwie i umartwieniach. Pierwszą profesję zakonną złożyła 28.04.1889 r. Następnie pracowała w krakowskim internacie sióstr i od roku 1904 jako przełożona domu kierowała internatem. Dwa lata później założyła pierwszy na ziemiach polskich internat dla studentek szkół wyższych. Swoje powołanie do wychowania młodzieży i opieki nad nią odkryła jeszcze w nowicjacie. W roku

1907 w świeckim stroju wyjechała do pracy dydaktycznej w Petersburgu. Objęła tam kierownictwo zaniedbanego internatu i liceum św. Katarzyny. Już w rok później została erygowana w Petersburgu autonomiczna placówka urszulańska. Następnie przeniosła się do Finlandii, gdzie otworzyła gimnazjum dla dziewcząt.

Podczas I wojny światowej apostołowała w Skandynawii, wygłaszając odczyty o Polsce, organizowała pomoc dla osieroconych polskich dzieci. Jednocześnie nie zaniedbywała swego zgromadzenia, rozrastał się nowicjat i dom zakonny w Szwecji. Pod koniec wojny przeniosła go do Danii, gdzie założyła również szkołę i dom opieki dla dzieci polskich.

W roku 1920 Urszula wróciła do Polski. Osiedliła się w Pniewach koło Poznania, gdzie założyła zgromadzenie Sióstr Urszulanek Serca Jezusa Konającego, zwane urszulankami szarymi. Papież Benedykt XV zatwierdził nowe zgromadzenie 7.06.1920 r. Włodzimierz Ledóchowski – rodzony brat Urszuli –



FOT. WIKIPEDIA COMMONS

ówczesny generał jezuitów, był rzecznikiem dzieła swojej siostry wobec Stolicy Apostolskiej.

Całe życie Matki Urszuli było ofiarą służbą Bogu, ludziom, Kościołowi i ojczyźnie. Wiele podróżowała, wizytowała poszczególne domy, kształtowała w siostrach ducha ewangelicznej radosnej służby. „Naszą polityką jest miłość. I dla tej polityki jesteśmy gotowe poświęcić nasze siły, nasz czas i nasze życie” – powtarzała często.

Umarła 29.05.1939 r. w Rzymie. Ojciec święty Jan Paweł II beatyfikował ją 20.06.1983 r. w Poznaniu, zaś w dniu swoich 83. urodzin, 18.05.2003 r., ogłosił ją w Rzymie świętą. Liturgiczne wspomnienie św. Urszuli przypada 29 maja. (Red.)

Pierwsza Komunia Święta 2015

Kacper Adamczyk
Kacper Adamik
Elena Adamkiewicz
Jan Babiszewski
Oliwia Biała
Anna Bola
Krystian Brzozowski
Zofia Całka
Mateusz Cichosz
Aleksandra Ciekańska
Wiktoria Ciekańska
Magdalena Cieślewicz
Maciej Danielewicz
Magdalena Dobrzyniecka
Maja Drygowska
Bartosz Dubert
Jan Englert
Nina Falińska
Wiktor Gadzinowski
Julia Gilarska
Filip Grabowski
Hubert Grześ
Bartosz Hutta
Adrian Jankowski
Kacper Janusiński
Maciej Jaworski
Wiktoria Jednaki
Marta Jurczak
Hanna Jurczyńska
Maksymilian Kącki
Szymon Kalinowski
Kacper Kandefer
Barbara Keblesz
Karol Kłosiński
Wiktoria Kmiecik
Jagoda Kotala
Jan Kowalczyk
Jakub Kozłowski
Aleksandra Król
Pola Książek
Dorota Kukuła
Tatiana Kumasza
Kacper Kusz
Szymon Leśniak
Oliwia Łuczak
Izabela Łupińska
Marta Malina
Kacper Marański

Szymon Matejko
Justyna Mierzejewska
Wiktoria Mróz
Julia Mścichowska
Agata Nec
Wiktoria Niedźwiecka
Mateusz Nikiel
Jan Noculak
Igor Nogański
Hubert Nowak
Sara Ochmańska
Maciej Oleksiak
Jagna Paluszak
Zofia Marianna Pawłowska
Beata Pawlukowicz
Magdalena Pelc
Samanta Pewniak
Maria Pezda
Dagmara Piasecka
Mateusz Piasecki
Emilia Pomazańska
Oskar Pomian
Zofia Julia Poniewierka
Jakub Prokopowicz
Franciszek Przybył
Magdalena Pypno
Natalia Raszowska
Michał Rudzik
Piotr Rybarczyk
Dominika Ryczek
Hanna Rysiewicz
Zuzanna Sajenko
Miłosz Sakson
Wojciech Sapija
Karol Siciński

Julia Sieja
Patrycja Sierszyńska
Zofia Siestrzeńcewicz-Bohusz
Oliwia Siewiera
Maria Skoczowska
Izabela Ślusarczyk
Joanna Solecka
Blanka Strzelecka
Wiktoria Strzelecka
Oliwia Szałata
Dominik Szarecki
Igor Szymański
Malwina Tabisz
Sandra Tatara
Aleksandra Tryk
Bruno Tumiel
Jagoda Turska
Pola Wagner
Olaf Wasilewski
Paulina Wawrzyniak
Antoni Wereszka
Krzysztof Wers
Adam Wesołowski
Eryk Wiatr
Maciej Wikłacz
Julia Wójcik
Aleksandra Wójcikowska
Tatiana Worsztynowicz
Jan Woźniak
Małgorzata Wróbel
Karolina Zaborowska
Adrian Zajac
Urszula Zajac
Agata Zawadzka



Oblackie ŚDM Wrocław 2016 plan ramowy 20–25.07.2016

**Codziennie o godz. 9.00 – modlitwa poranna
w kościele pw. NMP Królowej Pokoju (25 lipca o godz. 8.00)**

20 lipca, środa:

godz. 19.00 – otwarcie ŚDM OMI w hali Orbita

21 lipca, czwartek:

godz. 9.30 – Bernard Dullier OMI (Francja), konferencja: „Praca Eugeniusza z młodymi, a początki Zgromadzenia Misjonarzy Oblatów”

godz. 11.30 – Eucharystii przewodniczy bp Jacek Pyl OMI

godz. 15.30 – warsztaty misyjne

godz. 19.00 – Festiwal Narodów w hali Orbita

22 lipca, piątek:

godz. 9.30 – Louis Lougen OMI, Superior Generalny Misjonarzy Oblatów MN, konferencja: „Doświadczenie krzyża w życiu św. Eugeniusza”.

godz. 11.30 – spotkania w grupach

godz. 15.30 – Koronka do Bożego Miłosierdzia i Droga Krzyżowa ulicami Popowic (oparta na życiu bł. Józefa Cebuli OMI)

godz. 19.30 – Eucharystii przewodniczy Ojciec Generał Louis Lougen OMI (USA)

23 lipca, sobota:

godz. 9.30 – bp Jan Kot OMI, konferencja: „Misja Maryi misją oblacką”

godz. 10.15 – zwiedzanie Wrocławia

godz. 19.00 – Msze św. w językach narodowych w kilku pobliskich kościołach

godz. 20.45 – zabawa

24 lipca, niedziela:

godz. 10.00 – Eucharystii przewodniczy Prowincjał Polskiej Prowincji Misjonarzy Oblatów MN, Antoni Bochm OMI

Po Mszy św. przedstawienie o św. Eugeniuszu de Mazenod przygotowane przez młodzież z Aix-en-Provence.

Po obiedzie gry i zabawy, turnieje piłkarskie i inne atrakcje.

Wieczorem udział w koncertach w ramach Dni w Diecezjach.

25 lipca, poniedziałek:

Po modlitwie porannej wyjazd autokarami do Krakowa.

Po drodze odwiedziny w Malni, w miejscu narodzin bł. Józefa Cebuli OMI.

Około godz. 13.00 obiad w Kokotku.

Około godz. 16.00 – przyjazd do Krakowa na centralne obchody Światowych Dni Młodzieży 2016.

W katedrze wrocławskiej od marca 2015 r. odbywają się w ostatni poniedziałek miesiąca modlitwy w intencji Światowych Dni Młodzieży. Rozpoczęcie Mszą Świętą o godz. 18.30, zakończenie Apelem Jasnogórskim o godz. 21.00.

W międzyczasie wspólne Nieszpory oraz indywidualna adoracja eucharystyczna. W tym czasie jest też okazja do spowiedzi.

Do wspólnej modlitwy zapraszamy wszystkich mieszkańców Wrocławia: rodziny, osoby starsze, kapłanów i siostry zakonne, a szczególnie młodzież.

Niech czas modlitwy przygotuje nas duchowo do przeżycia wielkiego święta Kościoła, jakim będą w Polsce Światowe Dni Młodzieży w roku 2016.

12. niedziela zwykła

21 czerwca

Nie lękajcie się ofiarować waszego czasu Chrystusowi! Tak, otworzymy Chrystusowi nasz czas, aby On mógł go rozjaśnić i nadać mu kierunek. On zna tajemnicę czasu i tajemnicę wieczności, i ofiarowuje nam „swój dzień”, dzień Pański, jako zawsze nowy dar swojej miłości.

Hi 38, 1.8–11

Bóg jest władcą morza

Ps 107

Chwalmy na wieki miłosierdzie Pana

Ci, którzy statkami ruszyli na morze, by handlować na wodach ogromnych, widzieli dzieła Pana i Jego cuda wśród głębin.

2 Kor 5, 14–17

Wszystko stało się nowe

Alleluja

Wielki prorok powstał między nami i Bóg nawiedził lud swój.

Mk 4, 35–41

Uciszenie burzy na jeziorze

Uroczystość narodzenia

św. Jana Chrzciciela

24 czerwca

Św. Jan Chrzciciel to wzór wiary, pokory i odwagi w obronie prawdy, za którą gotów jest zapłacić własną śmiercią. Głos wołającego na pustyni wyprowadzi nas na drogę, którą mamy kroczyć. Prowadzeni przez niego odbywamy wędrówkę wiary, aby jaśnieć widzieć zbawienie, którego Bóg dokonał, począwszy od Abrahama. Jan Chrzciciel był ostatnim w linii proroków, którzy podtrzymywali i ożywiali nadzieję w ludzie Bożym. W nim właśnie wypełnił się czas.

Iz 49, 1–6

Bóg ukształtował Jana na swojego sługę

Ps 139

Sławię Cię, Panie, za to, żeś mnie stworzył

Ty bowiem stworzyłeś moje wnętrze i utkałeś mnie w łonie mej matki. Sławię Cię, żeś mnie tak cudownie stworzył, godne podziwu są Twoje dzieła.

Dz 13, 22–26

Jan głosił pokutę przed przyjściem Chrystusa

Alleluja

Ty, dziecię, zwać się będziesz prorokiem Najwyższego, gdyż pójdziesz przed Panem przygotować Mu drogę.

Łk 1, 57–66.80

Narodzenie się Jana

ECDiE zaprasza do szkoły zawodowej

Ewangelickie Centrum Diakonii i Edukacji im. ks. Marcina Lutra we Wrocławiu serdecznie zaprasza do podjęcia nauki w naszej Zasadniczej Szkole Zawodowej, w zawodzie pracownika pomocniczego obsługi hotelowej, dającym wiele możliwości zatrudnienia w prężnie rozwijającej się branży turystycznej.

Oferujemy ciekawy, praktyczny, nowoczesny program kształcenia i atrakcyjne warunki pobytu w szkole. Nauka obejmuje większość zadań realizowanych w hotelu (przygotowanie jednostki mieszkalnej dla gościa, obsługę gości, gastronomię, kształtowanie i utrzymanie terenów zieleni wokół hotelu, obsługę obiektów i urządzeń rekreacyjnych).

Wysokokwalifikowana kadra pedagogiczna dostosowuje metody i formy nauczania do indywidualnych możliwości ucznia. Każdy uczeń może liczyć na terenie placówki na stałą pomoc medyczną oraz opiekę psychologiczną i logopedyczną.

W nauczaniu zawodu stawiamy na praktykę, integrując modułowo całość zagadnień związanych z funkcjonowaniem hotelu. Jeszcze w tym roku szkolnym będziemy dysponowali profesjonalną pracownią hotelarską zaopatrzoną w kompletnie wyposażoną jednostkę mieszkalną z węzłem higieniczno-sani-



tarnym i recepcją hotelową. Współpracujemy z wieloma hotelami na terenie Wrocławia i okolic, organizując wyjazdy edukacyjne w małych grupach, pod kierunkiem doświadczonych praktyków. Uczniowie odwiedzili już hotele: Orbita, Haston City, Bugatti, Ibis Budget, B&B, Radison, Grape, Platinum Palace, Duet, Novotel, The Granary La Suite. Planowane są odwiedziny kolejnych hoteli.

Uczestniczymy w imprezach branżowych, takich jak Rajd Kulinarny Mistrzów organizowany corocznie w hotelu Ha-

ston, w prelekcjach o różnorodnej tematyce, zajęciach teatralnych, koncertach muzycznych. Nasi uczniowie aktywnie angażują się w imprezy szkolne takie jak: Dzień Otwartych Drzwi, Festyn Szkolny, Dzień Zdrowego Jedzenia, Szkolny Dzień

Hotelarza, Szkolny Konkurs Hotelarski.

Profesjonalne, wszechstronne i nastawione na praktykę kształcenie stwarza naszym absolwentom szerokie możliwości dostosowania się do potrzeb wielu pracodawców, zdobywania nowych umiejętności i w konsekwencji szybkiego awansu. Pracę można podjąć w hotelach, ośrodkach

wypoczynkowych, pensjonatach,jazdach, gościńcach, schroniskach, kwaterach prywatnych, w ruchomych bazach noclegowych, a także w firmach cateringowych.

Nauka trwa 3 lata i kończy się egzaminem zewnętrznym przed Okręgową Komisją Egzaminacyjną oraz uzyskaniem dyplomu potwierdzającego kwalifikacje zawodowe. Uzyskanie kwalifikacji można potwierdzić certyfikatem w języku polskim i angielskim, który umożliwia podjęcie pracy w krajach Unii Europejskiej.

Dlaczego nasza szkoła?

- Zapewniamy bezpieczeństwo i przyjazną atmosferę.
- Wspomagamy wszechstronny rozwój każdego ucznia.
- Kształcimy w zawodach zgodnych z potrzebami rynku pracy.
- Oferujemy naukę w profesjonalnie wyposażonej pracowni.
- Uczymy języka obcego zawodowego.

Więcej informacji w internecie:

www.diakonia.pl

Kontakt telefoniczny:

(71) 798 2600 w. 203



KATARZYNA KRZEMIŃSKA

Dobiega końca rok szkolny...

Kończy się nasz pobyt w CEKIRONie, dla większości 4-letni – dla niektórych było to 7 lub 8 lat... Nie będzie już wspólnego mieszkania w internacie, wspólnej nauki, wycieczek, wagarów ;)

Dużo się działo, przeżyliśmy wiele wspaniałych, a czasem i trudnych chwil. Już niedługo opuścimy mury CEKIRONu i każdy z nas będzie zmierzał w swoim kierunku, realizując swoje plany życiowe.

Zanim ostatecznie pożegnamy się z Wrocławiem, chcielibyśmy bardzo podziękować parafii popowickiej – duszpasterzom i parafianom – za wszelką okazaną życzliwość. Bardzo dziękujemy kapłanom za to, że zawsze mogliśmy liczyć na ich posługę. Dziękujemy za wspólne Msze święte, udzielane sakramenty, poświęcony nam czas.

W sposób szczególny chcemy podziękować o. Bartkowi za wspólne wycieczki, za odprawione szkolne Msze św. oraz o. Andrzejowi za odwiedziny duszpasterskie w internacie (doczekaliśmy się po długich latach...).

Na koniec chcielibyśmy prosić parafian o modlitwę za nas, aby udało nam się z Bożą pomocą podążać właściwymi drogami.

Bóg zapłać za wszystko i szczęść Boże!

**ANIA, BEATA, RADEK, DOROTA, MARCIN, JACEK I KRZYSZTOF
KL. IV TE**

**Ewangelickie Centrum Diakonii
i Edukacji we Wrocławiu,
ul. Wejherowska 28
zaprasza na
Dzień Otwartych Drzwi
w sobotę 30 maja 2015 r.**

- Gimnazjum Integracyjne
- Liceum Ogólnokształcące
- Technikum Ekonomiczne (4–letnie)
- Zasadnicza Szkoła Zawodowa (3–letnia) w zawodach:
krawiec, introligator i pracownik pomocniczy obsługi hotelowej
- Szkoła Przystosowująca do Pracy

Zapraszamy rodziców, uczniów klas szóstych szkół podstawowych oraz młodzież z orzeczeniem o potrzebie kształcenia specjalnego (z różnymi rodzajami niepełnosprawności w zależności od typu szkoły).

**Zespół Szkół nr 1
ul. Słubicka 29/33
53-615 Wrocław**

www.zs1.wroc.pl

Technikum nr 1

- technik optyk (współpraca z WPPT PWr)
- technik informatyk
- technik technologii odzieży
- technik organizacji reklamy
- technik handlowiec

ZSZ nr 10

- zawód: sprzedawca
- zawód: krawiec

Szkoła Policealna nr 16

- opiekunka środowiskowa
- asystent osoby niepełnosprawnej
- technik optyk



**Gimnazjum nr 1 przy ul. Jeleniej
organizuje koncert charytatywny
na rzecz podopiecznych
Fundacji L'ARCHE.**

**Wystąpią absolwenci szkoły oraz Arki.
19 czerwca 2015 (piątek)
godz. 18.00**

**Cegiełki są dostępne w sekretariacie szkoły
lub bezpośrednio u p. Bożeny Drab.**

**Pomóż Krzysiu Nowickiemu z ul. Białowieskiej
w leczeniu i rehabilitacji autyzmu (zespół Aspergera),
wpłacając darowiznę na konto fundacji
„Zdążyć z pomocą”, ul. Łomiańska 5, 01-685 Warszawa
nr konta: 15 1060 0076 0000 3310 0018 2615
z dopiskiem: 16847 Nowicki Krzysztof**



Dobre rekolekcje

Wielki Post w swój kalendarz ma wpisany czas rekolekcji. Jest to dla nas oczywiste i naturalne. Jednak do gimnazjum chodzi młodzież trzynasto-, czternasto- i piętnastoletnia. Dla nich to nie jest już takie oczywiste.

Przychodzą ze szkół, w których nie było rekolekcji, a jeśli byli w parafii, to nie zawsze uczestniczyła ich rodzina. Dlatego ilekroć pojawia się pytanie: czy szkoła powinna organizować rekolekcje, gdy w mediach słyszymy, że kwestionuje się zwalnianie z lekcji na czas rekolekcji, wtedy należy zawsze mówić stanowczo „tak”.

Dobre rekolekcje to nie tylko szkoła wiary, to nie tylko odnowienie relacji człowieka z Bogiem, ale też czas wychowania. To właśnie tu młodzież bierze przykład ze swoich rówieśników, którzy głębiej niż inni przeżywają swoje relacje z Panem Bogiem i dają o tym świadectwo. Tym bardziej cenne jest to doświadczenie, gdy tyle się mówi o starzejącym się Kościele. Siły tego młodego Kościoła doświadczamy podczas rekolekcji szkolnych.

Atutem rekolekcji szkolnych jest też możliwość dostosowania programu i liturgii dla tej grupy młodzieży. Ilekroć młodzież uczestniczy ze skupieniem w nabożeństwie Drogi Krzyżowej, przygotowuje się do pojednania z Bogiem,

tylekroć aktualne są słowa Chrystusa, Dobrego Pasterza, o konieczności poszukiwania zagubionej owcy.

Radość sprawiło także zaangażowanie młodzieży w przygotowanie inscenizacji, oprawy liturgicznej i śpiew scholi pod opieką mamy jednej z uczennic. Młodzież często jest surowym recenzentem, dlatego opinie wyrażone po rekolekcjach, że „w tym roku rekolekcje były dobre / fajne / lepsze niż w ubiegłym roku”, są słowami uznania. To uznanie należy się klerykom z seminarium w Obrze i opiekunowi, który czuwał nad całością, o. Bartłomiejowi. Należy mieć nadzieję, że ta forma rekolekcji będzie się rozwijać, a rodzice docenią możliwość udziału w nich swoich dzieci. Niestety, wciąż występuje zjawisko zwalniania młodzieży z udziału w rekolekcjach.

Podczas rekolekcji uczniowie z klas: 1b, 1c, 1d, 1e, 2d, 3a, 3b, 3c, 3d, 3e, 3f złożyli dary żywnościowe dla ubogich. Wszystkim ofiarodawcom – serdeczne Bóg zapłać!

BOŻENA DRAB

Rekolekcje wielkopostne dla Gimnazjum nr 1

W dniach 23 i 24 marca br. odbyły się rekolekcje dla uczniów naszego gimnazjum. Prowadziło je dwóch kleryków z seminarium w Obrze.

Pierwszego dnia mieliśmy okazję obejrzeć inscenizację przygotowaną przez kolegów z klasy 1d i 3c pt. „Szlakiem ośmiu błogosławieństw”. Była ona poświęcona życiu błogosławionego Piotra Jerzego Frassatiego, patrona młodzieży. Dowiedzieliśmy się o jego drodze do świętości, która polegała na posłuszeństwie rodzicom nawet za cenę rezygnacji z własnych planów. Mogliśmy poznać jego działalność dobroczynną, zaangażowanie w organizacjach katolickich i miłość do gór, które tak są blisko Pana Boga.

Drugiego dnia przygotowywaliśmy się do sakramentu pokuty. Po spowiedzi św. odbyła się uroczysta Eucharystia. Największe wrażenie zrobiło na nas świadectwo człowieka nawróconego. Wielu z nas poruszyło to osobiste wyznanie. Prawdziwie przemówił do naszych serc.

PAULINA SIERDA KL. 1C

ZOSIA ZUB KL. 1B



FOT. ARCHIWUM GIMNAZJUM NR 1

Wyprawa 2015 – RADOŚĆ ŻYCIA

W tym roku Niniwa Team i grupy „Together” pojadą na swoje wyprawy rowerowe we wspólnej intencji. Cały swój trud ofiarują za rządzących światem, aby w swojej pracy pozostali zawsze pełni szacunku dla ludzkiego życia. Co to znaczy?

Wiele decyzji polityków i ustaw nie szanuje ludzkiego życia (wojny, aborcje, eutanazje, in-vitro, popieranie antykoncepcji, handel ludźmi). Dlatego podczas naszej wyprawy chcemy codziennie modlić się i ofiarować przejechane kilometry w intencji, by politycy bronili ludzkiego życia, podejmowali mądre decyzje, wspierali to, co służy dobru wspólnemu i naszej przyszłości. Bez szacunku do ludzkiego życia nie ma żadnej przyszłości.

Wyprawa ma swoje logo. W trójkącie ostrzegawczym ukazany jest polityk w formie wykrzyknika, a nad nim widnieje oko Opatrzności Bożej. Jest to ostrzeżenie i przypomnienie rządzącym, że to Bóg jest Dawcą i Panem ludzkiego życia, które nam zostało powierzone. Widać również profile dziecka i osoby starszej, które symbolizują życie od naturalnego poczęcia aż po naturalną śmierć. W każdym czasie to ludzkie życie należy chronić, a szczególnie wtedy, gdy człowiek jest bezradny i słaby.

Chcemy, aby politycy szanowali życie, które jest wartością samą w sobie. Dla nas jest to wyraźne przesłanie, że jeśli jakiś polityk mówi o przyszłości i rozwoju, jednocześnie podejmując decyzje przeciwko życiu, to my takiego kłamcy nie chcemy słuchać. Bo gdy on zgadza się na zabijanie życia, to niech nie mówi, że chce dla nas dobra i przyszłości.

My dziękujemy Bogu za to, że mogliśmy się urodzić, że nikt nam życia nie zabrał. Możemy cieszyć się każdym dniem i spotykanymi ludźmi. Możemy cieszyć się jazdą na rowerze i poznawaniem świata. Dlatego w tym roku hasło naszej wyprawy brzmi: RADOŚĆ ŻYCIA!

Po raz drugi ogłaszamy możliwość dołączenia innych grup rowerowych do naszej inicjatywy. Zbierz ekipę, wymyśl

trasę własnego rajdu i pojedź w tej samej intencji co my! Nieważne dokąd – ważne jak! Musisz jedynie spełnić kilka zasad jazdy, które wypracowaliśmy na bazie wieloletniego doświadczenia organizacji wypraw rowerowych. Przeczytaj regulamin wspólnych wypraw na stronie: <http://niniwateam.pl/2015/04/24/together-jedz-z-nami/>.

W łączności z Niniwa Team w ubiegłym roku jechało 7 grup „Together”. Wszyscy mieliśmy te same koszulki i jedną intencję – pokój na świecie. W tym roku chcemy swój trud ofiarować za rządzących światem, aby w swojej pracy zawsze szanowali ludzkie życie. Wszystkich zainteresowanych wyprawą i połączeniem sił we wspólnym podróżowaniu zachęcamy do kontaktu z nami: info@niniwateam.pl.

NINIWATEAM.PL



Wyprawa przygotowawcza – Jasna Góra, 10.04.2015

Jedzie pociąg z daleka

18 kwietnia, mimo że była to sobota, wstaliśmy bardzo wcześnie. Nikt jednak nie narzekał, że się nie wyspał. Ojciec Bartek czekał na nas o godz. 7.35 w holu głównym dworca PKP, skąd rozpoczęliśmy pielgrzymkę na Jasną Górę. W niecałe dwie godziny pociąg Intercity zawiózł nas do celu.

Udaliśmy się przed cudowny obraz Matki Boskiej Częstochowskiej, by w modlitwach powierzyć Jej nasze prośby i podziękowania. O godz. 11.00 uczestniczyliśmy we Mszy św. odprawionej dla naszej grupy przez Ojca Bartka w Kaplicy Różańcowej. Każdy modlił się w intencji, którą ze sobą przywiózł. Po Mszy św. był czas wolny, który poświęciliśmy na zwiedzanie.

Jasna Góra w Częstochowie jest dla nas katolików miejscem świętym i wyjątkowym. Znajduje się tu bowiem cudowny obraz Matki Bożej Częstochowskiej (Jasnogórskiej). W świątyni częstochowskiego klasztoru przechowywana jest szczególna księga, w której poświadczane jest mnóstwo cudów dokonanych przed cudownym obrazem. Miejscem, które warto zwiedzić, jest XIX-wieczny skarbiec Jasnej Góry. Znajduje się w nim

część skarbów i wotów ofiarowanych temu Sanktuarium przez królów, magnatów, szlachtę i papieży. Ojciec św. Jan Paweł II również złożył na Jasnej Górze dary wotywnie, m.in.: zakrwawiony pas sutanny, którą Papież miał na sobie w dniu zamachu, krzyż papieski, złote serce i różańce z bursztynu. Mimo że pogoda nie dopisała, udało się nam przejść wałami, rozważając stacje Drogi Krzyżowej, oraz zobaczyć te wszystkie wyjątkowe miejsca na Jasnej Górze.

Parę godzin minęło jak kilka minut i trzeba było wracać do Wrocławia. Również tym razem podróżowaliśmy pociągiem. Rozmowom nie było końca, dzieliliśmy się swoimi wrażeniami.

Bardzo cieszymy się, że mogliśmy pielgrzymować do tak ważnego dla nas, Polaków, miejsca. Wszyscy będziemy wspominać ten wyjazd jako bardzo udany.



FOT. ANDRZEJ MINTA

Dziękujemy naszym rodzicom, Panu Andrzejowi, który nam robił zdjęcia (oglądając je, zawsze będziemy mogli wrócić wspomnieniami do tej pielgrzymki), i przede wszystkim Ojcu Bartkowi, bez którego ten wyjazd nie doszedłby do skutku.

AGNIESZKA I AGATA



FOT. ANDRZEJ MINTA

Drogie Dzieci!

FOT. ANDRZEJ MINTA



Niedawno była Wielkanoc, za nami również już drugi festyn rodzinny „U Oblatów”. Dziękuję Wam za Waszą obecność podczas wspólnej zabawy.

Niedługo będziemy przeżywać w naszej parafii uroczystość Pierwszej Komunii Świętej – otoczcie modlitwą Waszych kolegów i koleżanki, którzy przystąpią do tego sakramentu.

Już dziś zapraszam Was na uroczystość Bożego Ciała i oktawę, aby nie zabrakło chętnych do sypania kwiatków dla Pana Jezusa podczas procesji.

Życzę Wam, aby ten wiosenny czas był radośny dla każdego z Was, a czas szkoły zakończył się najlepszymi wynikami!

O. BARTEK OMI

DROGA DO NIEBA (6)

Droga prowadząca do świętości, to droga naśladowania Pana Jezusa. Nie zawsze jest ona łatwa. Wielu świętych pokazało nam, że jest to droga niezwykła, na której oddaje się swoje życie dla Jezusa. W tym numerze chciałbym przedstawić Wam niezwykłego świętego, który w swoim życiu maksymalnie wypełnił uczynek miłosierdzia: „Więźniów pocieszać”.

Czy to znaczy, że mamy pójść do więzienia, aby móc wypełnić ten

uczynek? Choć wydaje się on bardzo trudny do realizacji, w rzeczywistości jest prosty. Możemy się modlić za tych, którzy są pozbawieni wolności, aby Pan Bóg pocieszał ich serca, aby stawiał na ich drodze ludzi, którzy im pomogą powrócić do Niego. Modlitwa jest pięknym prezentem, który możemy ofiarować innym.

Zapraszam Was do modlitwy za tych, którzy się pogubili w swoim życiu i przebywają w więzieniach.

POMÓDL SIĘ

Św. Maksymilianie, oddany Niepokalanej – módl się za nami.

Św. Maksymilianie, kochający modlitwę – módl się za nami.

Apostole głoszący Dobrą Nowinę – módl się za nami.

Wytrwały uczniu Chrystusa – módl się za nami.

Posłuszny zakonnikowi – módl się za nami.

Boży Szaleńcze – módl się za nami.

Męczenniku oddający życie za drugiego człowieka – módl się za nami.

KONKURS

PRZYPORZĄDKUJ NAZWY PAŃSTW DO KONTYNENTÓW:

AFRYKA, AMERYKA PÓŁNOCNA, AMERYKA POŁUDNIOWA, AZJA, EUROPA

Francja, Tunezja, Kenia, Tanzania, Japonia, Włochy, Rumunia, Bułgaria, Grecja, Filipiny, Indonezja, Meksyk, Kuba, Kanada, Dania, Szwecja, USA, Argentyna, Irlandia, Finlandia, Kolumbia, Ekwador, Peru, Boliwia, Norwegia, Portugalia, Maroko, Chiny, Kamerun, Kongo, Indie, Tajwan, Wietnam, Polska, Kambodża, Brazylia, Chile, Tajlandia, Egipt, Honduras.

Rozwiązanie proszę przynieść do 7 czerwca do zakrystii, osobiście do o. Bartka lub wysłać na adres e-mail: cytrycki@gmail.com.

Losowanie odbędzie się 7 czerwca na Mszy św. o godz. 11.30.

KOCHANE MAMY!

Z okazji Dnia Matki życzymy Wam, aby Maryja była dla Was nieustannym wzorem i pomocą w naśladowaniu miłości, radości i cierpliwości w codziennym trudzie wychowania dzieci.

REDAKCJA



PAMIĘTAJ

Modlitwa jest pięknym prezentem, który możemy ofiarować innym.

Nick: św. Maksymilian Kolbe

Pracuje w: Królestwo Niebieskie

Mieszka w: Niebo

Urodził się: 8 stycznia 1894

Miejsce urodzenia: Zduńska Wola

Narodziny dla nieba: w wigilię Wniebowzięcia NMP, 14 sierpnia 1941

Zainteresowania: wykorzystywać mądrze czas, służyć Panu Bogu, czynić dobro.

Najwspanialsze chwile w życiu: Gdy mogłem ofiarować swoje życie za Franciszka Gajowniczka – innego więźnia.

Dewiza życiowa: Muszę być jak największym świętym.

Klatka Ptasznika

Ten pan nazywał się Ptasznik (tak jak pewien pająk), bo lubił chwycić ptaki do klatek i trzymać je zamknięte. Lubił też patrzeć, jak chciały one wyfrunąć z klatki, jak tęskniły za wolnością, a potem – jak powoli umierały w kącie klatki.

Teraz Ptasznik złapał do klatki białą gołębicę. Zaniósł ją do swojego domu, który był zawsze zamknięty przed wszystkimi. Zamknął się na ileś zamków i patrzył, jak gołębicę uderza skrzydłami o pręty klatki i ma coraz więcej krwawych plam na białych skrzydłach.

Po kilku dniach siadła ona w kąciку, ukryła główkę pod skrzydło i wyglądała jak nieżywa. Ptasznik chciał ją wynieść i wyrzucić na śmietnik, gdy ktoś zapukał do jego drzwi. Kto? Nikt go nigdy nie odwiedzał, bo on nikogo nie wpuszczał. Nigdy! Ale ktoś pukał i pukał. Ptasznik uchylił drzwi. Stał za nimi ksiądz, który powiedział: „Tu mieszka chory, wezwano mnie do niego. Jest chyba umierający”. „Nikt tu księdza nie wzywał – powiedział

Ptasznik – a umierający jest tylko gołąb. Chyba już zdechł”. Ksiądz pchnął drzwi i prawie wszedł do środka. Mieszkanie Ptasznika wyglądało jak jaskinia lub więzienie.

Ksiądz w białej komży, z fioletową stulą podszedł do klatki i dotknął czule skrzydła ptaka. Ten powoli wysunął główkę, jeszcze poranioną... Ksiądz gładził go palcem tam, gdzie nie było ran, i szeptał coś bardzo ciepło. Gołębicę nagle zatrzepotała skrzydłami. Ksiądz otworzył klatkę, a potem odsunął czarne zasłony i otworzył okno. Zafurkotały skrzydła i gołębicę odfrunęła jakby prosto w słońce.

„To ksiądz ożywia ptaki?” – zapytał Ptasznik. „Raczej wypuszczam zatrzęsnionych w sobie ludzi – powiedział ksiądz. – Twoja dusza jest jak umarły w klatce ptak”. „W jakiej klatce?” – spytał Ptasznik. „W klatce grzechu – powiedział ksiądz. – Umarło ci serce i ledwie zipie twoja dusza. Jutro może będzie tu czuć tylko trupi smród”.

Ptasznik patrzył przerażony. Nagle zamknął ze wstydu dłonie na twarzy i zaczął przez szpary między palcami opowiadać swoje grzechy. Razem z nimi wymykały się też łzy... Kiedy nie pozostał już żaden, jego ręka zacisnęła się w pięść, uderzyła w pierś, a usta wypłakały: „Moja bardzo wielka wina!”. Ksiądz przekreślił te grzechy znakiem krzyża i szepnął: „Bóg wypuścił twoją duszę na wolność, Ptaszniku. Nigdy jej już w klatce grzechu nie zamykaj. A za pokutę będziesz codziennie się modlił, stojąc w otwartym oknie. Będziesz to robił dotąd, aż jakiś ptak przyleci, siądzie ci na ramieniu i zaśpiewa. A teraz wpuść do swojej duszy Pana Jezusa”.

Miesiąc później ksiądz, przechodząc, zobaczył w oknie Ptasznika. Biała gołębicę siedziała mu na ramieniu i coś gruchała do ucha...

**„O UCZYNKACH MIŁOŚCI”,
WYD. ŚWIĘTY WOJCIECH 2010, S. 232-233**

ZAJĘCIA MUZYCZNE

W przedszkolu nr 122 „Wesoła gromadka” odbyły się 4 maja br. zajęcia umuzykalniające we wszystkich grupach wiekowych. Zaproszony przez dyrekcję przedszkola, zajęcia prowadził artysta muzyk Marek Stroński, który w naszej parafii od kilku lat opiekuje się scholą dziecięcą, a także uczy dzieci i młodzież gry na różnych instrumentach.

ZAPRASZAMY DZIECI

na zajęcia muzyczne, prowadzone w naszej parafii przez p. Marka Strońskiego na wzór szkoły muzycznej:

- rytmika dla dzieci,
- nauka gry na instrumentach (trąbka, gitara, dzwonki chromatyczne)
- oraz zajęcia wokalne.

WIĘCEJ INFORMACJI

- na stronie parafialnej w zakładce Informator parafialny
- lub osobiście u p. Marka Strońskiego
e-mail: msmuzyk@wp.pl

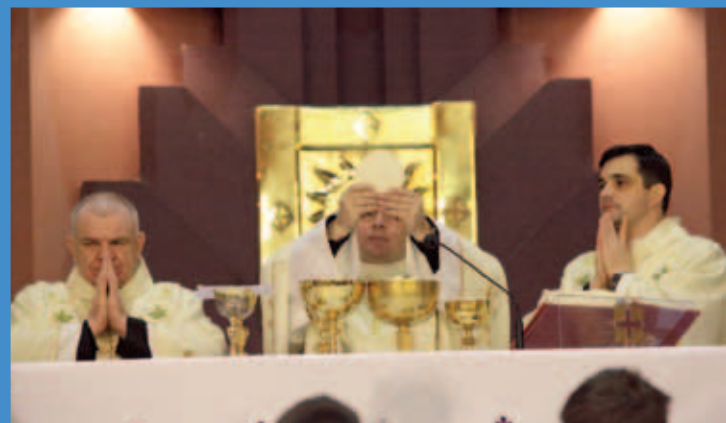


FOT. ANNA STROŃSKA



TRIDUUM PASCHALNE 2015

FOT. PIOTR JANICKI



MSZE ŚWIĘTE

Msze Święte w niedziele i uroczystości w kościele NMP Królowej Pokoju (duży kościół): 7.00, 8.30, 10.00, 11.30 (z udziałem dzieci), 13.00, 18.00, 21.00 (akademicka).

Msze Święte w niektóre Święta zniesione: 6.30 (św. Jerzy), 9.00, 11.00, 16.30, 18.00, 19.30 (pozostałe w dużym kościele).

Msze Święte w dni powszednie w kościele św. Jerzego (mały kościół): 6.30, 9.00, 18.00 oraz Msze pogrzebowe.

SPOWIEDŹ

Okazja do sakramentu pojednania w każdy piątek od godz. 15.00 do 18.00 w kościele św. Jerzego. Także na początku każdej Mszy Świętej w niedziele i święta oraz w dni powszednie o 9.00 i 18.00. Popołudniowa spowiedź pierwszopiątkowa w dużym kościele, a o 6.30 i 9.00 w kościele św. Jerzego. Spowiadać się można także w indywidualnie umówionym terminie.

CHRZEST

Chrzty w trzecią niedzielę miesiąca podczas Mszy Świętej o godz. 13.00 w kościele św. Jerzego.

Każdy chrzest trzeba zgłosić w biurze parafialnym z kilkudniowym wyprzedzeniem, a w piątek poprzedzający chrzest uczestniczyć w specjalnej konferencji o godz. 19.00 dla rodziców i chrzestnych (salka nr 10).

Uwaga! Chrzty dzieci odbywają się na zasadzie przywileju wynikającego z wiary i świadectwa życia rodziców dziecka. Środowisko wiary jest tu zasadniczym motywem.

BIERZMOWANIE

Sakramentu bierzmowania udziela się w drugiej klasie szkoły średniej.

Młodzież, która uczęszcza na katechizację w szkole, może z początkiem września zgłosić się w parafii na indywidualną rozmowę przed rocznym przygotowaniem. Odbywa się ono w małych grupach ewangelizacyjnych.

I KOMUNIA ŚW.

Do pierwszej Komunii dzieci przystępują w drugiej klasie szkoły podstawowej. Są 2 grupy: rodzinna i tradycyjna.

Rodzice dziecka zgłaszają się we wrześniu na spotkanie indywidualne, na którym poznają szczegóły przygotowania.

Spotkania odbywają się raz w miesiącu: poświęcenie dewocjonaliów (X, XII, II, IV) na Mszy Świętej o 11.30 w dużym kościele.

MAŁŻEŃSTWO

Planowany ślub zgłasza się trzy miesiące przed zawarciem, dołączając dokumenty: aktualne świadectwo chrztu, świadectwo katechizacji ze szkoły średniej, dowód osobisty oraz dokument z Urzędu Stanu Cywilnego stwierdzający stan wolny.

Nauki przedślubne: od września do czerwca wg ustalonego grafiku (z przerwą w lipcu i sierpniu) w poniedziałek o godz. 19.00 (salka nr 10).

Poradnia przedmałżeńska: obowiązkowe spotkania w poniedziałek o umówionej godzinie między 17.00 a 19.00 (sala nr 10).

Rzzymskokatolicka Parafia NMP Królowej Pokoju,
ul. Ojców Oblatów 1, 54-239 Wrocław
tel. 071 793 67 71 w. 46 (Biuro Parafialne)
fax: 071 793 67 71 wew. 30
e-mail: krolowa.pokoju@archidiecezja.wroc.pl

NAMASZCZENIE CHORYCH

Sakramentu chorych udzielamy podczas odwiedzin chorych w wyznaczone piątki i soboty miesiąca oraz na indywidualne wezwanie.

Przypominamy, że nie jest to sakrament umierających, lecz właśnie chorych, należy zatem w każdej poważnej chorobie wezwać kapłana z posługą sakramentalną.

Wszyscy chorzy naszej parafii mają możliwość przyjęcia Komunii Świętej w każdą niedzielę dzięki posłudze nadzwyczajnych szafarzy Komunii Świętej.

Chorych należy zgłaszać w biurze parafialnym.

POGRZEB

W przypadku śmierci nie wzywamy kapłana do zmarłego. Najpierw trzeba załatwić formalności w Urzędzie Stanu Cywilnego i pogrzeb. Do Biura Parafialnego przychodzimy o dowolnej porze z odpisem aktu zgonu, ustalamy godzinę Mszy Świętej (najczęściej proponujemy godz. 8.30 lub 9.30) i informujemy o miejscu i terminie pogrzebu.

W dniu pogrzebu zabieramy kapłana na cmentarz, gdzie odprawiane są ceremonie pogrzebowe.

NABOŻEŃSTWA

Nabożeństwo powołaniowe w pierwszy czwartek miesiąca przed wieczorną Mszą Świętą w kościele św. Jerzego.

Nabożeństwo do Najświętszego Serca Pana Jezusa w pierwszy piątek miesiąca po wieczornej Mszy Świętej w dużym kościele.

Nabożeństwo do Niepokalanego Serca Najświętszej Maryi Panny w pierwszą sobotę miesiąca po wieczornej Mszy Świętej w kościele NMP Królowej Pokoju.

Nabożeństwo do Matki Bożej Fatimskiej 13. dnia miesiąca po wieczornej Mszy Świętej w dużym kościele.

Nowenna do św. Antoniego w każdy wtorek na Mszy Świętej o godzinie 9.00

Nabożeństwa Różańcowe w październiku: dla dzieci o godz. 16.30 (mały kościół), dla dorosłych po wieczornej Mszy Świętej (duży kościół).

Wypominki z różańcem za zmarłych od 1 listopada, jak długo przynoszone są kartki wypominkowe (zazwyczaj do 16 listopada).

Koronka do Miłosierdzia Bożego w poniedziałki po wieczornej Mszy Świętej oraz codziennie o godz. 15.00 w kościele św. Jerzego.

Wielki Post: Droga Krzyżowa – piątek: dla dzieci o godz. 16.30, dla dorosłych o godz. 17.30; Gorzkie Żale – niedziela o godz. 17.00.

ROZCZNICE

Pierwszą rocznicę urodzin i chrztu św. obchodzimy w naszej parafii w drugą niedzielę miesiąca. Msza Święta i błogosławieństwo rocznych dzieci o godz. 13.00.

Kolejne rocznice małżeństwa obchodzimy w czwartą niedzielę miesiąca. Msza św. w intencji jubilatów o godz. 13.00.

Gdy ktoś obchodzi srebrne lub złote gody, możliwa osobna Msza Święta z uroczystym odnowieniem przysięgi małżeńskiej.

Obchody rocznicowe należy wcześniej zgłosić w biurze.

WAŻNE INFORMACJE

Biuro Parafialne: poniedziałek–piątek od godz. 16.00 do 17.30.

Parafialny Zespół Caritas: czwartek w godz. od 17.00 do 18.00.

Księgarnia: pn–pt od 13.00 do 18.00, niedziela od 9.30 do 13.00

Konto parafii: Bank PEKAO S.A | Oddział Wrocław
nr rachunku 49 1240 1994 1111 0000 2496 8601
(na cele kultu religijnego)

OGŁOSZENIA DROBNE

REMONTY i prace wykończeniowe domów, mieszkań, biur. Malowanie, gładzie, płytki.
Tel. 664 817 696

MACIERZ ZIEMI CIESZYŃSKIEJ zaprasza osoby zainteresowane historią i kulturą Ziemi Cieszyńskiej. Informacje:
Tel. 71 555 7563, 71 792 2618

FHU „NASZE PODŁOGI” – sprzedaż desek, parkietów, paneli, listew; montaż, cyklino-
wanie; ul. Popowicka 28 pn.–pt. w godz.
od 8.30 do 16.30, soboty od 9.00 do 13.00.
www.naszepodlogi.pl
Tel. 725 615 008

KOREPETYCJE z języka angielskiego i niemieckiego. Poziom podstawowy i średnio-
zaawansowany. Cena 15 zł/godz.
Tel. 721 078 174

SPRZĄTANIE I MYCIE OKIEN
Tel. 883 786 373

SPRZĄTANIE mieszkań, mycie okien.
Tel. 697 019 509

ANGIELSKI DLA DZIECI Z ELMO! Oferuję indywidualne i grupowe zajęcia w formie zabawy na naszym osiedlu.
Tel. 698 454 283

MARTER – instalacje elektryczne, hydrauliczne, remonty kompleksowe, terakota, glazura.
Tel. 607 633 217

KOREPETYCJE Z CHEMII dla uczniów na poziomie gimnazjalnym i licealnym.
Tel. 793 068 657 po godz. 15.00

ZAMIENIĘ MIESZKANIE 59 m² własnościowe, na mniejsze własnościowe na Popowicach.
Tel. 504 555 811

ZŁOTA RĄCZKA – naprawa zamków, baterii, wymiana WC, wanien, kabin; malowanie, tapetowanie, gładzie, glazura; stolarskie naprawy i zabudowy.
Tel. 531 328 647

DARMOWE KOREPETYCJE Z FIZYKI dla osoby niepełnosprawnej chętnej do zdawania fizyki na maturze lub mającej problemy z fizyką na studiach.
E-mail: FizKorki@interia.pl

JĘZYK ANGIELSKI! Studentka pedagogiki z certyfikatem University of Cambridge na poziomie B2 udziela korepetycji, poziom podst. i śr.-zaawansowany do poziomu B2. Cena 20 zł / godz.
Tel. 500 162 981

KUPIĘ MIESZKANIE czteropokojowe na Gądowie Małym lub Osiedlu Kosmonautów.
Tel. 606 809 795

SPRZEDAM mieszkanie trzypokojowe na Popowicach.
Tel. 71 355 7359

SPRZEDAM mieszkanie na Kozanowie 53 m²
Tel. 692 055 864

KOMPLEKSOWE sprzątanie. Mycie okien.
Tel. 729 676 162

SPRZĄTANIE i mycie okien.
Tel. 889 938 736 (p. Oksana)

POSZUKUJĘ POKOJU do wynajęcia.
Tel. 602 796 585

DWIE PANIE poszukują pokoju do wynajęcia na Popowicach.
Tel. 889 938 736

MATEMATYKA
SKUTECZNE KOREPETYCJE

ZAKRES LEKCJI:

- szkoła podstawowa
- gimnazjum
- szkoła średnia (liceum, technikum)
- przygotowanie do matury: podstawowej i rozszerzonej

Mam wieloletnie doświadczenie pedagogiczne z uczniem na każdym poziomie wiedzy.

Przygotowuję do egzaminów, klasówek, konkursów, ułatwiam nadrobić zaległości, pomagam w pracach domowych.

KOREPETYCJE U UCZNIA W DOMU
TEL. 668-967-527

POGOTOWIE KOMPUTEROWE

TEL. 888 404 202

USŁUGI KRAWIECKIE

Przeróbki, wszywanie zamków,
skręcanie, zwężanie, inne
poniedziałek-wtorek-czwartek
od godz. 9.00 do 17.00
środa-piątek
od godz. 7.00 do 15.00

Tel. 791 652 094

Pod dużym kościołem
koło głównego wejścia od ul. Rysiej
ZAPRASZAMY!

USŁUGI FOTOGRAFICZNE
MAM-FOTO.PL

Fotografia okolicznościowa i portrety

- sesje ślubne
- uroczystości rodzinne
- sesje dziecięce
- reportaże

Tel. 603 493 586

USŁUGI FOTOGRAFICZNE

Uroczystości rodzinne,
imprezy okolicznościowe i firmowe.
Rzetelne wykonanie,
warunki można negocjować.

TOMASZ LEWANDOWSKI
Tel. 668 398 903

PSYCHOLOG-PSYCHOTERAPEUTA
konsultacje, terapia indywidualna dla osób dorosłych, badania psychologiczne przy pomocy testów. Strona internetowa:
www.psychoterapeuta-wroclaw.eu
Tel. 691 507 676

BIURO TURYSTYCZNO-PIELGRZYMKOWE
ALFA-TUR ZAPRASZA:

FRANCJA śladami św. Eugeniusza de Mazenod
02–12.06 – 899 zł + 440 euro

SANTIAGO de COMPOSTELA – pieszo i autokarem do św. Jakuba, potwierdzone certyfikatem pielgrzyma

15–31.07 – 999 zł + 650 euro

MEDUGORJE – Festiwal Młodych
30.07–07.08 – 599 zł + 165 euro

MEDUGORJE

07–14.08 – 599 zł + 189 euro

MEDUGORJE z 6-dniowym wypoczynkiem nad Adriatykiem

03–14.08 – 599 zł + 250 euro

08–19.08 – 599 zł + 250 euro

FATIMA-ARS-AVIGNON-BARCELONA-SARAGOSSA-TOLEDO-LOURDES-CARCASSONNE-LA SALETTE

12–26.08 – 999 zł + 650 euro

WIEDEŃ-KAHLENBERG

332. rocznica odsieczy wiedeńskiej, przekazanie relikwii św. Jana Pawła II
11–13.09 – 199 zł + 30 euro

MALTA – śladami św. Pawła

26.09–03.10 – 780 euro

FATIMA – samolotem

12–17.10 – 3199 zł

RZYM – św. Jan Paweł II, św. o. Pio, św. Rita

16–25.10 – 599 zł + 225 euro

MEKSYK – odpust w Guadalupe

04–14.12 – 4700 zł + 1350 USD

Wrocław, ul. Horbaczewskiego 29b
Tel./fax 71 352 2319; kom. 601 788 190
www.alfa-tur.pl; info@alfa-tur.pl

STOPKA REDAKCYJNA

ADRES: Parafia pw. NMP Królowej Pokoju,
54–239 Wrocław, ul. Ojców Oblatów 1

E-MAIL: krolowa@archidiecezja.wroc.pl

OPIEKUN: o. Jerzy Ditrich OMI

ZESPÓŁ: o. Bartłomiej Cytrycki OMI, Ewa Kania,
Barbara Masłyka, Bożena Sobota,
Aleksandra Wolska, Dawid Wolski

FOTOGRAFIE: Damian Szpalerski, Piotr Janicki
REKLAMY: krolowa@archidiecezja.wroc.pl

NAKŁAD: 2 000 egz. ■ Cena: gratis ■

Redakcja przyjmuje materiały
pocztą elektroniczną.
Zastrzegamy sobie prawo do skrótów
i opracowań redakcyjnych.
Nie odpowiadamy za treść
zamieszczanych reklam i ogłoszeń.



**Vratislavia
Sacra**
22-24.05.2015
WROCLAW

V WROCLAWSKI
MIĘDZYNARODOWY
FESTIWAL
CHÓRALNY

KAMERALNY CHÓR MĘSKI CANTILENA SERDECZNIE ZAPRASZA

To mały jubileusz, bo już V edycja tej zyskującej z roku na rok coraz większą popularność imprezy będącej jedynym we Wrocławiu przeglądem chóralnej muzyki sakralnej, połączonym z konkursem. Uczestnictwo w festiwalu zapowiedziały chóry z Polski i z zagranicy.

Koncert inauguracyjny odbędzie się w piątek 22 maja o godz. 19.00 (po Mszy św. o 18.00) w kościele pw. NMP Królowej Pokoju. Wezmą w nim udział: mieszany chór z Uniwersytetu Stradinsa w Rydze (Łotwa), Canto Carso (Řevnice, Czechy), chór akademicki „Angel Manolov” z Sofii (Bułgaria), kameralny chór nauczycieli z Ogre (Łotwa).

W sobotę 23 maja poszczególne chóry zaprezentują się podczas przesłuchań konkursowych ocenianych przez międzynarodowe jury pod przewodnictwem prof. Romualda Twardowskiego. Wieczorem ok. godz. 19.00, we wrocławskich trzech kościołach: na Ołbinie, Złotnikach i Muchoborze Małym zaprezentują się chóry z Danii, Łotwy, Czech i Polski.

Ogłoszenie wyników konkursu oraz rozdanie nagród odbędzie się w niedzielę 24 maja o godz. 15.00 w kościele pw. NMP Królowej Pokoju. Galę finałową rozpocznie koncert górniczej orkiestry dętej z Wasseraalfingen (Niemcy).

Szczegółowy program festiwalu, informacje o zespołach oraz o jurorach znajdują się na stronie internetowej festiwalu: www.vratislaviасacra.pl

Honorowy patronat nad festiwalem objął J. E. ks. abp Józef Kupny, metropolita wrocławski. Organizatorami są Kameralny Chór Męski Cantilena i Agencja Artystyczna Melody.

WSTĘP NA PRZESŁUCHANIA ORAZ WSZYSTKIE KONCERTY JEST WOLNY.

www.vratislaviасacra.pl